

GAZETA LWOWSKA

Wypowiedzi codziennie o godzinie 5 po ośmiu, z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, Paszki Hausmanera 1. 2. — Listy należy frankować.
 Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcji Nr. 85.

zasiejać w. miejscowe.
 roczne 32 K, półroczne 18 K, kwartalne 10 K, miesięczne 3 K 20 h. — W Niemczech 3 K 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h. miesięcznie.
 „Przewodnik bankowy i Heralda”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartalny i miesięczny dopłata: pierwszy 2 K 50 h. drugi 2 K h.
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz politycy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabliczeczka i listkowa po 30 hal., nadsyłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miarę politycy.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokolowskiego we Lwowie Paszki Hausmanera 1. 2. W Paryżu wyjątkowo Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym pismem Odręcznym z dnia 14 maja b. r. nadać najmiłościwiej Marszałkowi krajowemu w uksiążęconym hrabstwie Tyrolu, dr. Teodorowi bar. Kathreinowi, godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 15 kwietnia b. r. zezwolić najmiłościwiej W. Łowczemu, Maksymilianowi hr. Thun-Hohensteinowi, przyjąć i nosić wielką wstęgę królewsko saskiego orderu Albrechta.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyalami kancelaryjnymi, kancelistów: Samuela Wittelsa w Lisku i Abrahama Majera Beigla w Tłumaczu, obu z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Lwowski sąd krajowy wyższy przeniósł: oficyaliów kancelaryjnych: Ludwika Stanisława Kostkę z Jaworowa do Przemyśla, Szymona Hirscha z Mościsk do Przemyśla, Dymitra Sanoję z Mikołajowa do Stanisławowa, Józefa Kubita z Doliny do Rudek, Jakóba Ehrlicha z Bursztyna do Stanisławowa i Bazylego Szynala z Żydaczowa do Brzeżan, tuzież kancelistów: Wasyla Romanowskiego z Roźniatowa do Zaleszczyk, Pawła Łacika z Krakowca do Tarnopola, Markusa Izaaka Baumgartena z Kozowej do Brzeżan, Emila Zygmunta Gizele z Lubaczowa do Kołomyi, Leona Zatyrkę z Grzymałowa do Sanoka, Józefa Tyświstowicza z Baligrodu do Lubaczowa i Jana Kazieczkę z Nowegosioła do Tarnopola, tuzież zamianował kancelistami: Natana Augenblicka, podoficera rachunkowego 66 pułku piechoty, dla Medenic; Karola Kajanka, sierżanta 10 batalionu pionierów, dla Mikołajowa; Franciszka Raicha, sierżanta 95 pułku piechoty, dla Bur-

sztyna; Józefa Lenarta, wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Roźniatowa; Bronisława Kościńskiego, podoficera rachunkowego przy szkole kadeckiej, dla Żydaczowa; Juliusza Vogla, podoficera rachunkowego 1 pułku obrony krajowej, dla Jaworowa; Jana de Kupryniak Bereźnickiego, tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Uhnowa; Grzegorza Dyhdalewicza, starszego strzelca 4 batalionu strzelców, dla Bóbrki; Majera Stahla, podoficera rachunkowego 13 pułku piechoty, dla Mościsk; Teodora Puhacza, tyt. wachmistrza 5 komendy żandarmeryi, dla Borszczowa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło uchwaloną przez IV. zwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego „C. k. uprzywilejowana fabryka maszyn L. Zieleniewski” w Krakowie z 22 kwietnia 1911 zmianę § 7 statutu tego Towarzystwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 maja.

Konferencye u P. Ministra skarbu Wacława Zaleskiego.

Rozpoczęte dnia 15 b. m. konferencye P. Ministra skarbu Wacława Zaleskiego z kilku posłami toczyły się wczoraj dalej.

P. Minister skarbu Zaleski oświadczył, że nieprawdziwe są pogłoski, jakoby Rząd zamierzał zrezygnować z propozycji swych co do podwyższenia niektórych podatków i miał poprzestać na t. zw. małym planie finansowym. Rząd nie może cofnąć żadnego z wniesionych przedłożeń, gdyż uzyskane z nich dochody konieczne są dla uzdrowienia finansów krajowych i na pokrycie potrzeb Państwa, a mianowicie zapotrzebowania złączonego z przeprowadzeniem pragmatyki służbowej, z inwestycjami w dziale kolejnictwa, budowy kolei lokalnych i rozszerzenia sieci kolei państwowych, inwestycjami w gospodarce wodnej i z całym szeregiem spraw administracyjnych, kultural-

nych i gospodarczych. Co najwyżej może tu iść o to, by program finansowy rozłożyć etapami, t. j. w miarę tego, czy zapotrzebowania mniej lub więcej nagła. Wymienione potrzeby wymagać będą około 50 milionów koron. Reprezentacja ludowa domaga się obecnie przede wszystkim załatwienia pragmatyki służbowej, co pociągnie za sobą wydatek 30 milionów koron. Państwo musi brać udział w podwyższonych dochodach z podatku wódczanego i nie może całego tego podatku przekazać krajom. W tych ramach mieściłby się pierwszy etap całego planu finansowego, który musi być utrzymany. — Idzie więc w pierwszym rzędzie o załatwienie podatku wódczanego i osobisto-dochodowego.

Nad tem oświadczeniem P. Ministra rozwinęła się długa dyskusja, w której wszyscy obecni brali udział.

Wkońcu obecni na konferencji postawie oświadczyli, że zdadzą swym klubom sprawę.

Wogóle panowało na konferencji zgodne zapatrywanie co do tego, że należy przyspieszyć dostarczenie środków na sanację finansów krajowych i że jak najszybciej nastąpić powinno polepszenie bytu personelu państwowego.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby, w dalszym ciągu rozprawy nad sprawozdaniem komisji urzędniczej o pragmatyce służbowej, po sprawozdawcy p. Čechu, domagał się p. Konečný imieniem urzędników czeskich, aby w pragmatyce były w pełni poręzione prawa obywatelskie urzędników i prawa koalicyjne.

P. Jerzabek domagał się skreślenia ustępu I. § 32 tj. ustępu o udziale urzędników w zgromadzeniach i oświadczył, że może zapewnić Rząd, iż większość grona urzędników jest wierna Najj. Panu i na wskroś patriotyczna. Stronictwo chrześcijańsko-społeczne pragnie dać urzędnikom, co możliwe i polepszyć ich dolę. Mowca spodziewa się, że także inne stronictwa okażą swą przychylność urzędnikom.

P. Dniestrzański oświadczył się przeciwko pragmatyce służbowej, której poszczególne postanowienia ostro krytykował. W szczególności występował mowca przeciw §§ 31, 32 i 44. Zdaniem p. Dniestrzańskiego, reforma administracji jest rzeczą o wie-

le pilniejszą i konieczniejszą. Mowca uzalał się nadto, że w komisji dla reformy administracji Rusini nie są wcale zastąpieni.

W obszernym uzasadnieniu opozycyjnego stanowiska Rusinów wobec pragmatyki służbowej, zalił się p. Dniestrzański na rzekomie uposledzenie urzędników ruskich w Galicyi, szczególnie w szkolnictwie i władzach sądowych. Stosunek urzędników Polaków do urzędników Rusinów w Galicyi przedstawia się, wedle obliczeń mowcy, jak 81:4 do 18:6. Do urzędów politycznych przystęp dla Rusinów jest — wedle mowcy — prawie niemożliwy. Szczególnie uposledzeni są Rusini — twierdzi p. Dniestrzański — w urzędach centralnych.

Z kolei omawiał p. Dniestrzański sprawę Uniwersytetu i oświadczył, że jako profesor lwowskiego Uniwersytetu, który zna uczącą się polską młodzież, wie, że studenci polscy, z własnego popędu nigdy się do tego nie dadzą skłonić, by najwyższy zakład naukowy dla Rusinów, Uniwersytet, uniemożliwić, a to tembardziej, że niema żadnej potęgi, która, raz utworzony Uniwersytet na ziemi ruskiej mogłaby zniszczyć. Uniwersytet to rzecz święta dla Rusinów, Rusini nie ustąpią przed żadną prowokacją; bez Lwowa jako siedziby Uniwersytetu niema dla Rusinów Uniwersytetu. W tej dążności są wszyscy Rusini zgodni: studenci, profesorowie, ludność i posłowie. Ze stanowiska wszechpolaków wobec sprawy ruskiego Uniwersytetu można wnioskować — wywodził mowca — jak nieznośne jest położenie Rusinów w urzędach galicyjskich, gdzie wszechpolacy — zdaniem mowcy — dominują. Rusini nie mają przeto żadnego interesu w pragmatyce służbowej, mają oni inne troski. Punktem ośrodkowym ich życia gospodarczego i kulturalnego pozostanie stan chłopski, który stanowi 90 proc. ruskiego narodu. Wobec wielkiej nędzy chłopów ruskiego, Rząd zachowuje się — zdaniem mowcy — obojętnie. Dla Rusinów potrzeby chłopów są ważniejsze, niż podwyższanie poborów urzędników państwowych i oddanie urzędników — słowa mowcy — pod jarzmo Rządu. Tylko po zaprowadzeniu autonomii narodowej, Rusini mogliby zgodzić się na pragmatykę służbową. (Okłaski u Rusinów).

Następnie obrady przerwano. Po przemówieniu p. Oberleithnera w dyskusji nad wnioskiem nagłym w sprawie reformy podatku domowo-czynszowego, dyskusję zamknięto i wybrano mowców generalnych.

P. Minister kolei Förster odpowiadał na szereg interpelacji.

Następnie posiedzenie zamknięto. Dziś dalszy ciąg obrad.

LISTY PARYSKIE.

VII.

(Dokończenie).

Do instytucji, które w pierwszym rzędzie powołane są do nawiązywania tego rodzaju właśnie stosunków należy paryska Biblioteka polska, a równocześnie stacya naukowa Akademii Umiejętności w Paryżu. Kierowana, z kraju, przez niezłomnego w swych staraniach około dobra nauki polskiej, generalnego sekretarza Akademii, profesora B. Ulanowskiego, a znajdującą się pod opieką delegata Akademii, czejdźnego p. Władysława Mickiewicza, oraz p. Władysława Strzembosza, bibliotekarza zamkniętego, o którym jeden z publicystów dołepnych, przed paru laty powiedział, że jest z urodzenia bibliotekarzem i że w bibliotece urodzić się musiał, Biblioteka polska, a zarazem paryska stacya naukowa Akademii Umiejętności, rzeczywiście starań wszelkich dokłada, aby o nauce polskiej zagranicą pamiętać. Niestety jednak brak środków nie pozwala tym instytucjom rozwinąć swej działalności tak, jakby to było pożądanym: mając skromny bardzo budżet,

skromne tylko prace podejmować może, a oczywiście przed sprawami stosunków naukowych francusko-polskich, uwzględnić musi sprawy czysto polskie, których stróżem jest na emigracji. Nie mówiąc o tem, że gromadzi materiały dla pracujących Polaków na polu naukowym, Biblioteka polska paryska urządza w sezonie kilkanaście odczytów, które wygłaszają nasi młodzi uczeni, bawiący na studiach naukowych nad Sekwaną, to też co dni kilkanaście mamy sposobność, i to dzięki Akademii Umiejętności i jej Stacyi paryskiej, dowiadywać się o tem, nad czem nauka polska pracuje i do jakich w swych poszukiwaniach dochodzi rezultatów. Wśród tych ciekawych i cennych niekiedy odczytów, najbardziej pociągającym bywa odczyt wygłaszany raz do roku, w dniu 3 maja, t. j. w rocznicę założenia Biblioteki, odczyt jednego z profesorów lub członków Akademii krakowskiej, który specjalnie w tym celu z kraju przyjeżdża. Zbiera się wówczas w murach gmachu bibliotecznego cała kolonia polska paryska, by nie tylko obecnością swą profesora ale także, by skorzystać z tej rzadkiej, a więc tem cenniejszej, sposobności wejścia w bezpośredni kontakt z jednym z luminarzy nauki polskiej, którego Akademia krakowska na uroczystość tę deleguje.

W r. b. mieliśmy tę miłą niespodziankę, żeśmy mogli zachwycać się i okłaskiwać

piękny bardzo i głęboki odczyt prof. Ignacego Chrzanowskiego o Zyguncie Krasieński. Zarówno sława znakomitego profesora, który po raz pierwszy bodaj w Paryżu przemawiał, jak i temat, który za przedmiot swego przemówienia obrał, przyczyniły się do tego, że obszerne sala Biblioteki polskiej wszystkich słuchaczy pomieścić nie mogła, i że część ich w przedsionku stała, a część, chcąc nie chcąc, ode drzwi odeszła... Szanowny profesor, choć niezawodnie w kraju posiada słuchaczy wiernych i oddanych, w dniu tym z pewnością miał słuchaczy fanatyków, dla których nie tylko był znawcą przedmiotu, o jakim traktował, ale także przedstawicielem całej nauki polskiej... A wyrazem tej wdzięczności dla niego był bankiet, urządony staraniem polskiego Towarzystwa artystyczno-literackiego, który odbył się nazajutrz po odczycie i który zgromadził najwybitniejszych przedstawicieli kolonii polskiej, a także kilku Francuzów i Franko-Polaków, profesorów Sorbony i innych zakładów naukowych paryskich.

Wspominaliśmy już bodaj na tem miejscu, że, jeżeli chodzi o zbliżenie francusko-polskie, to nie bardziej pozytywnych nie może wydać rezultatów, jak zbliżenie na gruncie kulturalnym; a jednym, z zasadniczych szczegółów tego zbliżenia musi być zbliżenie naukowe francusko-polskie, tj. bardziej ściśle węzły między nauką polską a francu-

ską. I tutaj, z czasem, Biblioteka i Stacya naukowa, oddadzą niezawodnie cenne, i nie możliwe do zastąpienia przez co innego, usługi; instytucje te stać się muszą terenem do zbliżenia, które w inny sposób przeprowadzić się nie da.

Odczyty francuskie naszych uczonych, bawiących stale, lub przejazdem w Paryżu; zebrania, na których spotykać się będą uczeni polscy z francuskimi — oto co staje się coraz bardziej nagłą potrzebą. I z tych właśnie względów — tak samo bodaj jak ze względów czysto polskich — zarówno Biblioteka, jak i Stacya naukowa polska w Paryżu, zasługują na jak najszersze poparcie ze strony społeczeństwa polskiego, instytucje te bowiem są nie tylko ostoją polskości na emigracji, ale także, i przede wszystkim, reprezentacją nauki polskiej, a więc jednej z tych „wartości”, co mogą nam zaskarżyć największy szacunek i największe uznanie za granicą, i co o wiele więcej przyniesie mogą korzyści „propagandzie” polskiej, niż wszelka „propaganda” czysto polityczna, zazwyczaj dla cudzoziemców podejrzana, a nadewszystko mało ich obchodząca.

Kazimierz Wobnicki.

Przy końcu wczorajszego posiedzenia odczytano wpływy, wśród których znajduje się interpelacja p. Reizesa w sprawie bezwzględnie postępowania filij Banków wiedeńskich w Galicyi wobec kupców i przemysłowców.

Z komisji budżetowej.

Komisja budżetowa obradowała wczoraj nad prowizoryum budżetowym i wybrała referentem p. Steinwendera, który zapowiedział przedłożenie wniosku, aby do prowizoryum budżetowego włączono podwyższenie podatku wódczanego i osobisto-dochodowego w rozmiarze proponowanym przez Rząd celem pokrycia wydatków na zamierzone podwyższenie płac urzędniczych.

P. Wityk oświadczył się przeciwko prowizoryum budżetowemu z tego powodu, że Rząd zachowuje się tak obojętnie w sprawie Uniwersytetu ukraińskiego. Naród ukraiński — wywoził mowca — płaci podatki, daje państwu żołnierzy, a nie może doprosić się Uniwersytetu, którego siedzibą może być tylko Lwów. P. Wityk zarzucił następnie Polakom, że chcą pozbawić Rusinów nawet dzisiejszego stanu posiadania, chociaż znajdują się między Polakami i tacy, którzy oświadczyli się za utworzeniem Uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Są nimi w pierwszym rzędzie socjaliści polscy. Mowca ubolewał nad rzekomym podburzaniem młodzieży polskiej przeciw Uniwersytetowi ukraińskiemu i protestował przeciw temu, aby porachunki polityczne stronniectw polskich odbywały się na koszt i szkodę narodu ukraińskiego.

P. Kolischer domagał się przeprowadzenia inwestycji kolejowych i wskazał, że budżet nie jest tak niekorzystny, jak to przedstawił referent.

Po przemówieniu p. Schraffla obrady przerwano.

Z komisji wojskowej.

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji wojskowej P. Minister obrony krajowej gen. Georgi apelował do członków komisji, aby różnice polityczne zupełnie wyłączyli z obrad nad ustawą wojskową. Co do sprawy milicji, to przy wszelkim podziwieniu, jaki mowca żywi do milicji szwajcarskiej, system ten dla Austrii jest niemożliwy. Mowca prosił o rychłe załatwienie ustawy wojskowej, bo każda zwłoka w jej załatwieniu naraża na szwank interesy ludności, która pragnie rychłego zaprowadzenia dwuletniej służby wojskowej. W końcu wyliczył mowca ulgi, które zawiera w sobie nowa ustawa wojskowa i oświadczył, że po za granice tych ulg Zarząd wojskowy pójść nie może.

P. Minister spraw wewnętrznych bar. Heindol oświadczył, iż zgodził się na niektóre zmiany, zaproponowane przez referenta do § 3 ustawy.

P. Liebermann wniósł, aby obrady nad ustawą wojskową odroczone aż do przed-

łożenia nowej ustawy o ubezpieczeniu osób wojskowych.

P. Daszyński domagał się, aby armii w czasie pokoju nie było wolno używać do służby policyjnej, aby w § 3 skreślono słowa, że „armia ma służyć także do utrzymania porządku i bezpieczeństwa wewnątrz kraju“, w końcu, aby policja wojskowa we Lwowie, Przemysłu i Krakowie, jakoteż wojskowa straż sądowa zostały zniesione w ciągu roku po wejściu w życie nowej ustawy wojskowej. Mowca żądał również skreślenia w § 5 słów, iż wśród szczególnych warunków rezerwiści zapasowi także w czasie pokoju mogą być powołani do służby.

Na tem obrady przerwano.

Z komisji drożynianej.

Komisja drożyniana załatwiła wczoraj szereg wniosków subkomitetu w sprawie środków żywności i uchwaliła wezwać Rząd do rozważenia sprawy zniesienia, ewentualnie zniesienia ceł, do wydania zarządzeń przeciw kartelom, do rozważenia sprawy czasowego zniesienia ceł od zboża i paszy.

Następnie uchwalono wybrać komisję, która zajęłaby się przestudowaniem przyszłych traktatów handlowych.

Referentami do Izby wybrano pp. Zieleniewskiego i Spodaro.

P. Adolf Gross przedłożył imieniem subkomitetu opieki mieszkaniowej rezolucję, zywającą Rząd, aby Kasom oszczędności i Zakładem hipotecznym, upoważnionym do wydawania listów zastawnych, udzielił wskazówek, by w wypadkach, w których fundusz mieszkaniowy daje gwarancję, uważał pożyczkę bez osobnego zezwolenia władzy nadzorczej za mającą bezpieczeństwo popularne. Towarzystwa ubezpieczeniowe kredytowe mają być zobowiązane do silnego popierania akcji mieszkaniowej. W końcu należało wpłynąć na to, aby pocztowa Kasa oszczędności przy lokowaniu swych funduszy w pierwszym rzędzie uwzględniała te Zakłady kredytowe, które popierają akcję mieszkaniową Rządu.

Rezulucye powyższe przyjęto.

Referentem do Izby wybrany został p. A. Gross.

Z innych komisji.

Na posiedzeniu komisji socjalno-politycznej po przemówieniach pp. Białego, Lasockiego, Ouciula i szefa sekcji Wolffa uchwalono przyjąć przedłożenie rządowe za podstawę do dyskusji szczegółowej.

Referentem w Izbie wybrany został p. Krek.

Komisja gospodarczo-wodna odbyła wczoraj posiedzenie, na którym p. Friedmann omawiał obszernie konieczność budowy kanału: Wiedeń-Dunaj-Odra i oświadczył, że tylko pod tym warunkiem głosować będzie za nowelą kanałową, która z daniem

mowcy, w pierwszym rzędzie przynosi korzyści Galicyi.

Komisja szkolna rozpoczęła dyskusję nad wnioskiem o zmianę § 55 państwowej ustawy szkolnej.

P. Reger wyraził zdanie, że przyjęcie wniosku nie naruszy autonomii krajów. Mowca wytykał niemożliwe stosunki pod względem płac nauczycielstwa galicyjskiego i uczynił następujący wniosek:

Jeśli w gminie nauczyciel pobierał ze środków gminnych dodatki mieszkaniowe, drożyniane, opałowe i na światło, lub inne remuneracye, z wyjątkiem remuneracyi za poszczególne usługi, to dodatki te i remuneracye nie mogą być poszczególnym osobom dowolnie odbierane lub pozostawione.

Na tem dyskusję przerwano.

W komisji prasowej P. Minister sprawiedliwości dr. Hoehenburger oświadczył, że uważa reformę ustawy prasowej za konieczną. Rząd zgodzi się na zniesienie obecnego postępowania obiektywnego, jednakże domaga się ograniczenia kompetencyi sądów przysięgłych w procesach prasowych i zaprowadzenia sądów ławniczych. Oprócz tego Rząd życzy sobie ograniczenia immunizacyi skonfiskowanych artykułów, której się dość często nadużywa.

Z Koła polskiego.

Przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia Koła Prezes dr. Leo zaprosił Prezydium Rady narodowej, w skład którego wchodzi: p. Tadeusz Cieński jako prezes i pp. dr. Adam, Niezabitowski, dr. Rutowski i Stefczyk jako wiceprezisi do przedstawienia członkom Koła zapatrywań i opinii Rady narodowej w sprawie założenia Uniwersytetu ruskiego w Galicyi.

Zabierali głos wszyscy reprezentanci Rady narodowej, poczem dr. Leo podziękował Prezydium Rady narodowej za przybycie i udzielenie informacji, a w końcu określił stan sprawy i zasadnicze stanowisko, jakie Koło polskie ze względów narodowych i politycznych zająć powinno.

Następnie odbyło się posiedzenie Koła, poświęcone dalszemu ciągowi przerwanej na poprzednim posiedzeniu dyskusji nad budową dróg wodnych.

Posiedzenie uznano za poufne.

Przemawiali p. Rosner jako referent i pp. Kozłowski, Głabiński, Abrahamowicz.

Dalszy ciąg dyskusji na najbliższym posiedzeniu Koła.

Burzliwe posiedzenie Sejmu węgierskiego.

Z wczorajszego wiadomo już o zajściu na początku wczorajszego posiedzenia Sejmu węgierskiego.

Mianowicie przed przystąpieniem do porządku dziennego hr. Apponyi prosił o głos w celu omówienia zajść na wczorajszym posiedzeniu, a wicepr. Beöthy przyrzekł udzielić mu głosu.

Gdy natomiast p. Justh poprosił o to samo, przewodniczący mu odmówił. Wobec tego hr. Apponyi oświadczył, że ze względu na nierówność traktowania zrzeknie się głosu.

Gdy potem miano przystąpić do obrad, skrajna lewica podniosła wielką wrzawę, która trwała przeszło kwadrans. Posłowie ze skrajnej lewicy wołali bez przerwy: „Domagamy się głosu w kwestyi formalnej!“.

Pp. Justh i Polonyi zerwawszy się z miejsc, żądali głosu do regulaminu; tego samego domagał się szereg innych posłów.

Przewodniczący upomniawszy kilkakrotnie hałasujących posłów, przekazał w końcu sprawę zachowania się p. Justha komisji nietykalności poselskiej, po trzykrotnym przywołaniu go wprzód bez skutku do porządku.

Wśród nieustającej wrzawy odczytano z kolei pismo prezydenta Navaya, zawiadamiające Izbę, iż składa on godność prezydenta.

Prezydent ministrów dr. Lukacs oświadczył, że narodowa partya pracy najbardziej ubolewa nad dymisją prezydenta.

Po przemówieniu dra Lukacsa przewodniczący zarządził posiedzenie tajne.

Jako szczegół charakterystyczny podnoszą, że w zajściach na początku posiedzenia brali udział posłowie z partji Justha i r. 1848, gdy partya Kossutha zachowała zupełną rezerwę.

Podczas przerwy wszyscy posłowie wyszli do kuloarów, gdzie bardzo żywo omawiali zajścia w Izbie. P. Justh namiętnie atakował dra Lukacsa.

Na posiedzeniu tajnym p. Lovasz (partya Justha) ostro krytykował postępowanie większości przy weryfikacyi protokołu z ostatniego posiedzenia.

P. Polonyi zawałał: Takich bezceństw nie możemy tolerować!

P. Apponyi oświadczył, że chciał zabrać głos przed porządkiem dziennym, aby w ostatniej chwili dać ostrzeżenie pod adresem partji Justha, jednakże odstąpił od tego zamiaru. W końcu ostrzegwał większość przed naruszeniem regulaminu.

Wywiązała się dłuższa dyskusja regulaminowa, w której zabierali głos członkowie partji Justha.

P. Polonyi zwracając się do przewodniczącego, zapytał go, czy prawdą jest, że na swój wybór otrzymał pieniądze od rządu. Ponieważ przewodniczący na to pytanie nie odpowiedział, Polonyi powtórzył je kilkakrotnie.

O godzinie 2 przystąpiono do posiedzenia jawnego.

P. Bakonyi (partya Justha) krytykował zajścia, które odegrały się na posiedzeniu.

61)

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część pierwsza.

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy).

I miał chwilę złośliwej radości, gdy słyszał czytanie kontraktu ślubnego, w którym poznawał cały spryt ojca; kontrakt wyznaczał wspaniałą posag dla Berty, ale nie dając jej do rąk żadnego kapitału i był całkowicie ułożony na korzyść młodej kobiety, bardzo skomplikowany, pełen krętaństwa. To było karą dla Arnolda.

— Tem gorzej dla niego! — myślał Klaudyusz — doprawdy na to zasłużył. Co do mnie, niemał nic do powiedzenia; nie pytano mnie o zdanie.

Usunął się od nich, tak samo, jak oni usunęli się od niego, ale czekał z gorączkową niecierpliwością tego dnia ślubu, w którym znajdzie się oko w oko, przez przeciąg kilku godzin, z pięcioma osobami, które bezwzględnie znały jego „kochaną czarodziejkę z Guildo“ i które może wiedziały, gdzie ona obecnie się znajduje. Miał silną nadzieję, że ten dzień odkryje mu przynajmniej rąbek tej tajemnicy. I o niczem więcej nie myślał spełniając swoje obowiązki drużby, a za każdym razem, gdy miał sposobność zbliżyć się do rodziny de Preuilly lub Kermeric, wpatrywał się w nich uważnie.

Otóż zdarzyło się, że gdy wychodzili z kościoła, w chwili, gdy kazał zajeżdżać powo-

zowi, przeznaczonemu dla Rajmunda i Emeliny, okrzyk zgrozony dał się słyszeć po za nim. Obrócił się szybko i ujrzał młodą baronową de Kermeric bardzo bladą, zeszywniałą, która ruchem drżącej ręki wskazywała kobietę z ludu, która przez ciekawość chcąc bliżej widzieć państwa młodych, wyszła aż na schody; Emelina szeptała głosem zdławionym:

— Och! Rajmundzie... Wypędź ją... tę Naic, która ośmiela się mówić... ośmiela się mówić... Wypędź że ją!

Owa kobieta, zawstydzona, cofnęła się w tłum, a Klaudyusz rzucił się ku Emelinie.

— Co pani się stało?

Przesunęła dłońmi po oczach i szepnęła:

— Co?... Nic... Ja nie wiem...

A wzrok jej pozostał sztywny i błędny. Ale już Rajmund ją uprowadzał, wsadzał do powozu i dość zmieszany szepnął Klaudyuszowi do ucha:

— To nie... dość przykre wspomnienie z naszego ślubu... rodzaj halucynacyi... Ale to nie...

— Ach! — odrzekł Klaudyusz bardzo zimno.

A jednak w sercu mu się gotowało; czuł, że trafił na ślad. Po odjeździe Emeliny pozostał przez kilka minut cały drżący; ale zapanował nad sobą i dość spokojnie pełnił do końca swoje obowiązki.

Gdy w ostatnim powozie wrócił do domu ojca, zastał gości nieco w pomieszeniu; ani pana młodego, ani Berty nie było w salonie, a pan Champagny wyjaśniał, że jakaś kobieta z ludu przestraszyła młodą baronową de Kermeric, która dostała obecnie silnego ataku nerwowego, zaś Berta, która już bardzo ją pokochała, nie chciała jej opuścić, dopóki się nie uspokoi.

Lecz wkrótce Berta i Arnold wrócili z uspokojeniem obliczem, prawie uśmiechnięci, rozprawiając, że niema nic groźnego, mała niedyspozycja... Następnie panna młoda szepnęła coś do ucha starszych pań, które to

powtórzyły swoim znajomym i za chwilę, wszyscy wiedzieli, że baronowa de Kermeric „trochę zanadto suknię zacisnęła, co było wielką nieprzezwrotnością z jej strony, ponieważ...“

— Rozumiesz, moja kochana?

A pan Champagny rzekł poufale do Arnolda, klepiąc go po ramieniu:

— Jak uważasz? dobry przykład dla nowo zaślubionych?

Lecz Berta, zapominając, że była jeszcze dotychczas naiwną młodą dziewczyną, zaprotestowała:

— Och! nie tak prędko, papo! Pozwól niechaj się przedtem trochę zabawimy.

IV.

— Powiedz mi nareszcie, Mamanaić, dlaczego nie chcesz, żebym ciebie Mamanaić nazywał?

— Już ci to wytłumaczyłam, moje dziecko, że skoro się zaczyna być małym mężczyzną, jakim jesteś, nie trzeba się posługiwać wyrażeniami dziecka... Powinieneś mówić: „mamo, mamusiu“...

Przemawiała z wielką łagodnością nie okazując żadnego zniecierpliwienia z powodu pytania, które powtarzał już ze dwadzieścia razy. Zapomocą dobroci zawsze wszystko z nim osiągała, ale pod tym względem upierał się i myślał o tem widocznie bezustanku, nawet podczas lekcji. I właśnie tego wieczora nie miał siły skończyć kartki pisanania nie zapytawszy matki o to, co go ciągle trapiło.

— Skończysz już raz swoje pisanie, mój mały Mareczku?

— Tak, tak, — odrzekł kładąc koniec okładki w zęby.

I po długiej chwili namysłu, zdecydował:

— Nie chcę „mamy“... Będę mówił „mamusiu — mamusiu kochana“...

— Dobrze mój skarbie... No, pisz i trzymaj dobrze pióro.

Zdawał się bardzo przykładać, wystawiając nieco języczek z ust, z głową pochyloną, z oczami prawie przy samym papierze, a Naic wróciła do swojej roboty, do fastygowania stánika, gdy nagle lampa o mało nie została wywrócona; i jak młody kotek Marek rzucił się na szyję swojej „mamy“, pożerając ją pocałunkami.

— Ale jak będziemy sami, tylko we dwoje, pozwolisz? powiedz! — zawałał.

Musiła się zgodzić, że skoro będą sami i nikt tego słyszeć nie będzie, może ją nazwać Mamanaić. Była zmuszona zrobić mu to ustępstwo. Narzuciła mu tyle rzeczy, których wyjaśnić mu rozsądnie nie mogła, naprzykład, żeby nie wspominał nigdy o pannach Deneulin, żeby nie chodzili nigdy do dzielnicy Batignolles, że pozostawiła wszystkie jego zabawki w ładnym mieszkanku przy ulicy Nollet. Opowiedziała mu wprawdzie historijkę, że pewien zły człowiek ich przesładował, przed którym musieli uciekać, bo wpakowałby Mamanaić do czarnego więzienia, a Marka do podziemia; ale podziemie, które go zrazu przerażało, zainteresowało go w końcu. I nierządkiem się zdarzało, że pytał, jak tego wieczora, tuląc się do Naic:

— Jakie to te podziemie, do którego by mnie wpakował ten zły człowiek?

— Czy wrócisz do lekcji, bo będę się gniewał!

Uśmiechnął się figlarnie, wiedząc, że nigdy się nie gniewała. Zgodził się jednakże wrócić do roboty i Naic mogła skończyć swój stánik przed obiadem, który gotował się zwolna na małym piecyku.

Niestety! ona także gorzko żałowała żadnego swego mieszkanka przy ulicy Nollet, pierwszych w życiu własnych mebli, wypłaczanych ścianami, wielkiego pokoju i kuchenki, gdzie życie jej upływało dotychczas we względnie szczęściu, ponieważ nie traciła nadziei. Nie mogła pomyśleć o tych pierwszych owocach swojej pracy, aby żyć w oczach jej się nie zakręciły.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Podczas jego mowy rzucono z galerii pismo ulotne tej treści, że projekt ustawy, który ma złać przepisy regulaminu, jest nieważny. Pismo kończy się słowami: Niech żyje anty-militaryzm narodowej partii pracy! Stwierdzono, że tym, który rzucił z galerii te kartki, jest niejaki Schechler. Sprowadzono do kancelarii sejmowej, oświadczył, że na ulicy jakiś nieznaną jegomościę dał mu te kartki i polecił, aby je rzucił z galerii.

W sali zapanowała wielka wrzawa. Posłowie z lewicy wołają, że wszystko to prawda, co napisano na tych kartkach ulotnych.

P. Bakonyi w dalszym ciągu swych wywodów przestrzegając Izbę przed naruszeniem regulaminu.

Pp. Apponyi, Rakovszky i Hollo w dalszym ciągu żalili się na pogwałcenie przepisów regulaminu przez wiceprezydenta Beöthy'ego.

Podczas ich przemówień przyszło znowu do burzliwych scen między pp. Farkasem i Szaszem, a Szmreca synem, który wołał pod adresem większości: Nie popelniajcie panowie bezcelestw! Chwilami zdawało się już, że przyjdzie do bójki.

P. Aleksander Wojnicki wołał do p. Justha, który wyciągnął z kieszeni bokser: — Jeśli zbliżysz się pan do mnie, zabiję pana na miejscu!

Dzięki interwencji posłów innych, nie przyszło do czynnego starcia.

Prezydent zawiesił na czas krótki posiedzenie.

Po otwarciu go na nowo, Izba odbyła dłuższą dyskusję regulaminową.

W końcu przyjęto wniosek, by dziś odbyć wybór nowego prezydenta.

Budapeszt. Komisja nietykalności Sejmu uchwała, że posłowie Justh i Lovaszcy mają przeprosić Izbę za swe zachowanie się.

Konferencja partii pracy uchwała kandydaturę Stefana hr. Tiszy na prezydenta Sejmu.

Z innych parlamentów.

Parlament Rzeszy niemieckiej uchwałił wczoraj ustawę wojskową i ustawę flotową przeciw głosom socjalistów, Polaków, Alzackich i Welfów.

Wynik głosowania przyjęła większość oklaskami, socjaliści sykaniem.

Następnie uchwalono ustawę wódczaną przeciw głosom socjalistów, Polaków i kilku narodowych liberałów.

Wniosek Polaków, by nadwyżkę, uzyskaną z ustawy wódczanej, obrócić na zmniejszenie wieku w ubezpieczeniu na starość i na wsparcia dla weteranów wojskowych odrzucono małą większością.

Parlamentowi przedłożono wniosek o odroczenie obrad do 26 listopada.

* W Sejmie pruskim w II. czytaniu ustawy o „wzmocnieniu posiadłości niemieckich“ przyjęto wczoraj w imiennym głosowaniu 220 głosami przeciw 115, paragraf 1, przy którym w sobotę okazał się brak kompletu.

Dalej uchwalono wniosek p. Aronsohna w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Zakładu dla listów zastawnych w Poznaniu. Wniosek ten uchwalony został w brzmieniu przedłożonym przez komisję. Tekst ustawy przyjęto bez dyskusji.

Z kolei przeciw głosom socjalistów, Polaków, wolnomyślnych i Duńczyków uchwalono wydanie pp. Borcharda i Leinertha.

Wreszcie uznano memoriał komisji kolonizacyjnej za załatwiony przez przyjęcie go do wiadomości.

* Francuska Izba deputowanych zebrała się wczoraj i uchwała dokonać wyboru prezydenta we czwartek.

KRONIKA.

Lwów, 22 maja.

Kalendarz.

Czwartek (23 maja).

Dezydereo. — Budziwoja. Symeona.

Wschód słońca o godzinie 3-32 rano, zachód słońca o godzinie 7-09 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 25 stopni C.

— **Z c. i k. armii.** Przeniesieni zostali podintendenci: Rudolf Orel, nadkompl. w intendencji X. korpusu, przydzielony do oddziału rachunkowego Ministerstwa wojny, do intendencji 35 dywizji piechoty; Velimir Jovanovic z intendencji I. korpusu, przydzielony do Ministerstwa wojny do intendencji 10 dywizji piechoty; Ernest Vagler z intendencji 18 dywizji piechoty do intendencji XI. korpusu; starsi oficyalowie rachunkowi: Izaak Schwarz z intendencji 2 dywizji piechoty do

oddziału rachunkowego Ministerstwa wojny, Albert Haliř z intendencji 18 dywizji piechoty do intendencji 2 dywizji piechoty; zarządca prowiantowy Tullio Steuer, naczelnik magazynu prowiantowego w Stanisławowie, do magazynu prowiantowego w Budapeszcie; starsi oficyalowie prowiantowi: Karol Körperth z magazynu prowiantowego w Sopronie do magazynu prowiantowego w Stanisławowie; Wilhelm Scheier z magazynu prowiantowego w Stanisławowie do magazynu prowiantowego w Castelnuovo, Vincenty Roček z magazynu łózek we Lwowie do magazynu prowiantowego w Tuzli, Aloizy Podhajsky z magazynu prowiantowego w Czerniowcach do magazynu prowiantowego w Linzu; oficyalowie prowiantowi: Henryk Schubert z magazynu prowiantowego w Mostarze do magazynu prowiantowego w Jarosławiu, Józef Chronek z magazynu prowiantowego w Gorycy do magazynu prowiantowego w Stanisławowie, Andrzej Kadajski z magazynu prowiantowego w Tarnowie do magazynu prowiantowego w Czerniowcach, Jarosław Rępa z magazynu prowiantowego we Lwowie do magazynu prowiantowego w Pilźnie, Adolf Greiner z magazynu prowiantowego w Pradze do magazynu prowiantowego we Lwowie; akcesioniści prowiantowi: Ludwik Schneider z magazynu prowiantowego w Jarosławiu do magazynu prowiantowego w Mostarze, Rudolf Schimann z magazynu prowiantowego w Pilźnie do magazynu prowiantowego we Lwowie.

Przeniesiony został chorąży Franciszek Svoboda z 90 p. p. do intendencji X. korpusu.

— **250 rocznica Uniwersytetu lwowskiego** znajdzie obfite odbicie w specjalnym zeszycie *Tygodnika Ilustrowanego*, który pojawi się we Lwowie w nadchodzącą niedzielę. Numer ten zdobędzie będzie przeszło 100 ilustracji dawnych i współczesnych, oraz artykuły prof. naszej Wszechnicy i dokumenty królewskie. Z powodu licznych zamówień na ten zeszyt, ekspedycja w biurze ogłoszeń St. Sokolowskiego w pasażu Hausmanna przyjmować będzie dalsze jeszcze zamówienia przez cały tydzień.

— **Stypendium dziennikarskie.** *Słowo* warszawskie otrzymało z okazji zgonu Antoniego Donimirskiego następującą depeszę od Ignacego Paderewskiego z Morges:

„Z niewypowiedzianym bolem dowiaduję się o śmierci waszego zacnego, prawego, szlachetnego redaktora. Z całego serca oplakuję tę stratę niepowetowaną. Dla uczczenia jego drogiej pamięci, proponuję utworzenie stypendium jego imienia, dla ludzi poświęcających się studiom dziennikarskim, z pierwszeństwem dla kandydatów, pochodzących z Poznańskiego.

Jeśli projekt ten zostanie urzeczywistniony, składam na ten cel 200 rb.“

— **Strzelanie popisowe galicyjskiego Tow. Łowieckiego** odbędzie się wraz z XVI. zjazdem łowieckim 25 b. m. we Lwowie. Rano o godz. 9 odbędzie się doroczne zgromadzenie członków Gal. Tow. Łowieckiego w sali Kasyna narodowego, przy ul. Mickiewicza l. 6.

O godz. 12-30 po południu rozpocznie się na strzelnicy wojskowej strzelanie popisowe członków zjazdu i zaproszonych gości. Program jest następujący: 1. Strzelanie z pistoletów na 25 kroków o 2 nagrody. 2. Strzelanie do tarcz na 80 kroków o 3 nagrody. 3. Strzelanie do tarcz na 120 kroków o 3 nagrody. 4. Strzelanie do tarcz przez lunety, na odległość 300 kroków o 3 nagrody. 5. Strzelanie do tarczy ruchomej, przedstawiającej dzika naturalnej wielkości, na odległość 100 kroków o 3 nagrody. 6. Strzelanie do tarczy ruchomej (na tę samą odległość), przedstawiającej lisa o 3 nagrody. 7. Strzelanie strumem do krawków glinianych, wyrzucanych w górę, a nasladujących lot gołębi o 3 nagrody. 8. Strzelanie z trzylufką o nagrodę mistrzowską, ofiarowaną przez p. Maryana Jaroszyńskiego.

W strzelaniu do tarcz na 80 kroków, do ruchomego dzika i o nagrodę mistrzowską, mogą brać udział tylko członkowie i delegaci Gal. Tow. Łowieckiego, w strzelaniu do tarcz na 120 kroków, 300 kroków, w strzelaniu do ruchomego lisa i w strzelaniu z pistoletów mogą brać udział wszyscy uczestnicy zjazdu i zaproszeni goście. Każdy z biorących udział w strzelaniu może używać broni własnej, to jest, sztuców i strzelb myśliwskich, z wykluczeniem „sztuców tarczowych“, opatrzonych „kukierami“. Tylko przy strzelaniu do tarcz na odległość 300 kroków strzela się wyłącznie przez lunety. Strzelanie odbyć się musi z wolnej ręki, bez żadnego oparcia, które jest dozwolone tylko przy strzelaniu przez lunety. Przy strzelaniu do tarcz ruchomych nie wolno używać kul piaszczykowych.

Przy strzelaniu do tarcz stałych (2, 3 i 4) na dany sygnał muszą strzelający dać 5 strzałów, bezpośrednio po sobie następujących w przeciągu 5 minut. Koniec strzelania oznajmi „gospodarz toru“ gwizdawką, a strażnicy dane po tym wystrzale, unieważniają strzelanie.

Nagrody honorowe ofiarowane przez członków Gal. Tow. Łowieckiego na tegoroczne „Strzelanie popisowe“, oglądać można w oknie wystawowym składu broni Gal. Sp. myśliwskiej przy ul. Karola Ludwika (dawniej A. Dzikońskiego).

Udział w strzelaniu tegorocznym zapowiada się bardzo licznie.

— **»Dzień kwiatowy«.** Komitet święta wiosennego podaje do wiadomości pań zgłaszających się z żaskawą swoją pomocą, oraz tych, które już w r. z. kwestowały, że wszelkich informacji udziela się w lokalu Związku polskiego niewiast (Teatralna 3) codziennie w godzinach od 4—6 po południu. Składnice kwiatowe znajdować się będą w następujących punktach: Ratusz, kuchnia studencka (Cłowa 6), szkoła św. Anny, kiosk pod szkołą św. Maryi Magdaleny, cukiernia Szolca i Zalewskiego. — Wydawanie legitymacji, puszek i kwiatów w sobotę od rana do wieczora.

— **Z Grona konserwatorów Galicji wschodniej.** Na posiedzeniu odbytem dnia 14 b. m., rada Dworu profesor dr. Władysław Abraham, mimo gorących i usilnych próśb, oraz ku wielkiemu żalowi wszystkich członków, złożył urząd konserwatora dla zabytków Lwowa i powiatu, tudzież godność przewodniczącego Grona.

Wybór prezesa odłożono do czerwca b. r., natomiast wybrano jego zastępcę konserwatora I. sekiy prof. dr. Karola Hadaczka, któremu też powierzono tymczasowe kierownictwo.

Konserwatorstwo we Lwowie powierzyła komisja centralna prof. dr. Tadeuszowi Obmińskiemu.

— **Sympatyczny jubileusz.** *Mały Świątek* obchodzi w r. b. ówczesny jubileusz istnienia. Popularny ten organ naszych Milusińskich, założony przez p. Annę Lewicką i bez przerwy w ciągu tego czasu przez nią redagowany, zaskarbił sobie nie tylko miłość młodych pokoleń, lecz także szczerą wdzięczność rodziców i wychowawców. To też w kołach pedagogicznych i kołach byłych czytelników powstała myśl uświetnienia ćwierćwiecza *Małego Świątka* obchodem jubileuszowym. Związano w tym celu komitet, w skład którego weszli: pp. Stefania Wechslerowa, jako przewodnicząca, Wenanty Szydłowski, jako zast. przewodn., M. Jaworska, jako sekretarka i E. Bartoniówna, jako skarbniczka; imieniem zaś byłych czytelników: dr. Juliusz Kleiner, Walerja Szalayówna, Barbara Żulińska, dr. Marya Kadyiówna, Zofia Rembaczówna, Kazimierz Sochaniewicz i St. Manowardówna.

Komitet wydał odezwę, w której zaznaczywszy wymownymi słowami zasługi *Małego Świątka*, przypomina między innymi jedną w swoim rodzaju szkołę w Kulikach, stworzoną przez dzieci polskie dla dzieci polskich, jako „najpiękniejszy owoc tego ducha, który żyje w *Małym Świątku*“.

„Więc tej, — brmi odezwa dalej, — która piśmiu, drogiemu dla serc dziecięcych, zdolnością wielką myśli i pióra i co ważniejsze zdolnością kochającego serca dała urok jego i żywotność, redaktorce Annie Lewickiej, sercem za serce płacić chcemy i kołem przyjaźni otaczając ją w chwili miłego, serdecznego jubileuszu, zebrać zarazem fundusz, któryby szkole w Kulikach rozwój dalszy ułatwił.“

W końcu komitet uprasza, by datki na fundusz im. Anny Lewickiej, na szkołę w Kulikach, przesyłać pod adresem: Lwów, Związek nauczycielek, Klonowicza 7.

— **Wieczór muzyczny** szkoły p. Sabinii Kasperek pod art. kierownictwem Jerzego Lalewicza odbędzie się w piątek, dnia 24 b. m., w sali Tow. muzycznego. Współudział uczniowy i uczenie z klasy fortepianowej prof. Lalewicza, klasy śpiewu solowego prof. Wandy Otto i klasy śpiewu choralnego, prowadzonej przez dyr. Henryka Jareckiego. Początek o godz. 7 wieczorem. Bilety do nabycia w magazynie nut p. B. Połonieckiego.

□ **Cyklon.** W dniu 13 maja b. r. zaraz po wschodzie słońca nawiedził gminy Szczerowa i Rybowa w powiecie brzeskim cyklon w formie trąby powietrznej, którego pastwą padło kilkadziesiąt zupełnie zburzonych budynków a wiele zostało znacznie uszkodzonych.

Wydział powiatowy w Brzesku sprawdził na miejscu przez swego urzędnika rozmiary klęski; obliczono szkody na 26.000 kor. Cyklon porządku przeważnie dachy ze stodoł i domów mieszkalnych. U właściciela dóbr w Szczerowej p. Aleksandra Kępińskiego cyklon zniszczył w trzech czwartych częściach stodołę o 36 filarach mury wanych ze ścianami z desek, powodując szkodę obliczoną na 15.000 kor. Jak silny był cyklon, stwierdza fakt, iż stodoła została zburzona, dachówka potłuczona, drzewo i deski połamane, a młocarnia, kariat, wozy i sprzęty gospodarze zniszczone. Nadto ze spichlerza zerwał cyklon znaczną część dachu blachą krytego, ze stajen zaś część dachu krytego dachówką.

— **Zgon Bolesława Prusa.** O śmierci Prusa donoszą z Warszawy: Mimo silnego wyczerpania nerwowego, spowodowanego ciężką pracą publicystyczną, mimo silnie nadwężonego zdrowia, lekarze nie przewidywali tak rychłego zgonu. Dwa lata temu Prus skutkiem sprawy ropieniowej w szczyście zmuszony był poddać się ciężkiej operacji, podczas której rozszerzono mu część szczyści. Mimo to proces zapalny ogarnął wyższe części jamy policzkowej, co spowodowało konieczność wycięcia jednej gałki ocznej. Po tych niebezpiecznych zabiegach chirurgicznych, dzięki troskliwej opiece lekarskiej, Prus, przebywszy kilkumiesięczną rekonwalescencję w Nałęczowie, odzyskał zdrowie o tyle, że wkrótce po powrocie do War-

szawy, mógł zaraz zająć się pracą publicystyczno-literacką. Mimo zauważonych przez lekarzy objawów osłabienia mięśnia sercowego i sklerozy serca, do dnia 10 b. m. Prus pracy nie przerywał, regularnie i stale przysyłając do redakcji *Tygodnika Ilustrowanego* swe rękopisy.

Mała, jak się zdawało, dolegliwość, która winna była przeminać szybko, mianowicie wrzodziańka w nosie, zatrzymała Prusa przed 10 dniami w mieszkaniu. Dolegliwość ta, odbierając sen choremu, wbrew przewidywaniom, nie chciała ustąpić, postanowiono więc ją usunąć, z czem jednak wstrzymano się ze względu na wzmagające się z dniem każdym osłabienie serca i niedyspozycję żołądka. W ostatnich dniach, czując się bardzo osłabiony, lada chwila spodziewał się zgonu, mówił do otoczenia, że ze spokojem oczekuje śmierci. W nocy z soboty na niedzielę, około godziny 4 oświadczył, iż czuje się lepiej i wyraził nadzieję, że może uda mu się wyjść z tej choroby. W pół godziny jednak potem zawał do małżonki:

— Umieram!

Gdy pani Głowacka podbiegła do łóżka, Bolesław Prus już nie żył.

W mieszkaniu przy ulicy Wilczej nr. 12 urządzono kaplicę przedpogrzebową. Wśród zieleni na podwyższeniu ułożono zwłoki w czarnej metalowej trumnie. Na wieść o śmierci do domu żałoby przybyło mnóstwo osób z wyrażeniem współczucia dla najbliższej rodziny.

Onegdaj wieczorem trumnę zmarłego zalutowano w obecności najbliższej rodziny, poczem znowu dom żałoby otwarto dla publiczności aż do godz. 10 wieczorem.

Wczoraj rano odprawiono w kościele św. Aleksandra nabożeństwo żałobne, śpiewy wykonała „Lutnia“. Wstęp był za biletami, również za biletami będzie wstęp na nabożeństwo przed samym pogrzebem.

Ś. p. Głowacki zostawił testament, którego wykonawcami mianował adwokatów Antoniego Osuchowskiego i Adolfa Sułkowskiego. Cały majątek, wynoszący około 23.000 rubli, oraz dochody z wydawnictw, zapisał jako dożywocie swej żonie Oktawii z Trembińskich, a część odsetek przeznaczył na rzecz wychowanka Jana Bohusza. Po śmierci żony cały majątek ma być obrócony na stypendya wychowawcze dla dzieci chłopów polskich.

Grono osób podniosło myśl przeniesienia zwłok ś. p. Bolesława Prusa do grobu zasłużonych na Skałce w Krakowie.

— **Ze sztuki.** Przed otwarciem „Wystawy wiosennej“, które nastąpi w niedzielę, to jest w pierwszy dzień Zielonych Świąt, odbędzie się *vernissage* w dzień poprzedzający otwarcie wystawy, to jest w sobotę, dnia 25 b. m., o godzinie 11 przed południem.

— **Wykłady dla medyków w sanatorium ludowym w Hołosku**, rozpoczął onegdaj prof. dr. Wiczkowski na temat „Sposoby rozpoznawania gruźlicy i leczenia jej sanatoryjnego“. Wobec kilkudziesięciu słuchaczy i słuchaczek, zebranych w przestronnej werandzie sanatoryjnej, powitał prelegent gości w osobach przedstawiciela kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk dra Bandrowskiego, tudzież lekarza zakładowego ze Szczawnicy dra Włyńskiego, poczem w wymownych słowach skreślił ogólny pogląd na najnowsze stanowisko nauki lekarskiej wobec gruźlicy, istotę choroby, przyczynę jej powstawania i gwałtownego szerzenia się, tudzież dokonywanych tą drogą nieustannych spustoszeń wśród ludzkości. Wskazywał następnie prof. Wiczkowski na odruch samoobrony podjęty dziś powszechnie przez państwa, kraje, narody i społeczeństwa.

Huczniymi oklaskami nagrodzili wykład ten słuchacze, w imieniu których p. Dorosz wyraził prof. Wiczkowskiemu serdeczne słowa podziękia za ten nowy dowód jego obywatelskiej, społecznej i narodowej działalności i za oddanie na użytek nauki lekarskiej sanatorium ludowego w Hołosku, wzniesionego z tak wielką jego zasługą dla dobra ludzkości.

— **Ślub.** We wtorek, 12 czerwca b. r. odbędzie się w kościele Maryackim w Krakowie ślub księżniczki Maryi Sułkowskiej, córki księżstwa Alfredostwa Sułkowskich, z Jerzym hr. Konarskim, synem Henryka hr. Konarskiego.

† **Prof. Edward Strassburger.** W Bonn zakończył onegdaj życie na udar serca rodak nasz, sławny profesor botaniki na tamtejszym Uniwersytecie, Edward Strassburger. Urodzony w Warszawie w 1844 r., po ukończeniu w niej szkół średnich, studia botaniczne odbywał w Paryżu, w „College de France“; stopień doktorski pozyskał w Uniwersytecie jennajskim, którego profesorem, a zwłaszcza Haekel, zwrócił uwagę na wielkie zdolności naukowe młodego aspiranta.

Po obronieniu w wydziale matematycznym Szkoły Głównej w Warszawie rozprawy *pro venia legendi* o rozwoju szparek u roślin, powołano ś. p. Edwarda Strassburgera w roku 1867/8 do wykładu anatomii i fizjologii roślin, w charakterze docenta prywatnego przy katedrze botaniki. Po zamknięciu warsz. Szkoły Głównej, wezwał Uniwersytet w Jenie ś. p. Strassburgera na profesora botaniki, żądną przeniósł się do Bonn, gdzie pozostawał do końca życia. W pracowni jego naukowej w tym Uniwersytecie kształciło się pod jego kierunkiem wielu Polaków. Prof. Strassburger był członkiem

wielu Towarzystw naukowych, a między innymi Akademii krakowskiej petersburskiej, paryskiej, berlińskiej. Wydał cały szereg dzieł z zakresu botaniki, które mu zdobyły wybitne imię w świecie naukowym. Dla miasta rodzinnego, Warszawy, zachował zawsze żywość uczucia. W ostatnich czasach pracował nad zarzem historycznym wydziału matematyczno-przyrodniczego szkoły głównej, przygotowywanym na uroczystość 50-lecia szkoły głównej w listopadzie b. r.

(Δ) **Lista sędziów przysięgłych.** Na III. nadzwyczajną kadencję posiedzeń sądu przysięgłych, rozpoczynającą się dn. 10 czerwca b. r., wylosowani zostali jako przysięgli główni pp.: Bolesław Błocki, kupiec, Lwów. Dr. Marjan Boziewicz, urzędnik Banku hipotecznego, Lwów. Henryk Breyvogel, prywatny, Lwów. Kazimierz Drexler, kupiec, Lwów. Ludomir Dzierzanowski, właściciel realności, Brzuchowice. Ignacy Fall, kapitalista, Lwów. Kazimierz Ludwik Gabrynowicz, właściciel księgarni, Lwów. Jan Krudysz, inżynier, Lwów. Zygmunt Krykiewicz, właściciel realności, Lwów. Jan Krzysztofowicz, właściciel tartaku, Artasów. Michał Kustanowicz, majster murarski, Lwów. Jan Langier, właściciel farbiarni, Lwów. Paweł Lisowski, właściciel realności, Lwów. Julian Lubelski, właściciel pracowni kuźnierskiej, Lwów. Jan Rudolf Mann, bandażysta, Lwów. Józef Eugeniusz Martyniec, właściciel handlu korzennego, Lwów. Antoni März, majster krawiecki, Lwów. Antoni Mokrzycki, rzeźnik, Lwów. Samuel Nebenzahl, kupiec Lwów. Dr. Leon Pawecki, adwokat, Lwów. Aleksander Pawełkiewicz, majster ciesielski, Lwów. Ferdynand Plewnicki, właściciel realności, Lwów. Aleksander ks. Poniński, właściciel dóbr Horyniec. Zygmunt Poźniak, urzędnik Banku krajowego, Lwów. Michał Roszak, majster krawiecki, Lwów. Rafał Rubinstein, właściciel dóbr, Lwów. Leonard Solecki, kupiec, Lwów. Gabriel Steigelfest, urzędnik prywatny, Lwów. Fryderyk Suchanek, urzędnik prywatny, Lwów. Stefan Szczyrkowski, tapicer, Lwów. Władysław Szumowski, docent Uniwersytetu, Lwów. Józef Szuster, kupiec, Lwów. Juliusz hr. Tarnowski, właściciel dóbr Bystrzów. Ludwik Tyrowicz, właściciel pracowni kamieniarskiej, Lwów. Dr. Salomon Weinberg, adwokat, Lwów. Bolesław Zienkiewicz, księgarz, Lwów.

Jako przysięgli zastępcy: Wilhelm Breitmayer, właściciel restauracji, Lwów. Józef Ludwik Chęciński, właściciel drukarni Lwów. Wojciech Dembiński, inżynier, Lwów. Dr. Stanisław Deryng, adwokat Lwów. Karol Geringer, emer. st. kontroler Banku, Lwów. Jakób Grabowski, właściciel pracowni masarskiej, Lwów. Julian Janowski, kupiec, Lwów. Jakób Jaworski, rzeźnik, Tadeusz Kajetan Wilusz, sekretarz powszechnego Zakładu pensyjnego, Lwów.

Na tę kadencję rozpisane zostały następujące rozprawy karne: Dnia 10 czerwca przeciw Antoniemu Mikołajewiczowi i tow. o zbrodni fałszowania monet. Dnia 13 czerwca przeciw Stefanowi Kuliszowi i tow. o zbrodni rabunku. Dnia 13 czerwca przeciw Janowi Pawliszakowi i Piotrowi Sykule o zbrodni morderstwa, rabunku i kradzieży. Dnia 17 czerwca przeciw Ilkowi Diaczkowi o zbrodni kradzieży. Dnia 18 czerwca przeciw Ilkowi Durnyczowi o zbrodni podpalenia. Dnia 19 czerwca przeciw Hryńkowi Worobyżycie o zbrodni fałszowania papierów państwowych. Dnia 20 czerwca przeciw Leonowi Teodorowi Chomyczowi o zbrodni sprzeniewierzenia i oszustwa.

(Δ) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem orzekającym toczy się dziś rozprawa karna przeciw Michałowi Dodonowowi, chorążemu wojska dońskiego, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa. Rozprawa jest tajna. Wyrok zapadnie wieczorem.

(Δ) **Zgubiono:** czarny pulares zawierający 65 koron; w drodze z ulicy Akademickiej do ulicy Pełczyńskiej złoty łańcuszek męski do zegarka; na placu Powyżstawym parasolkę.

(Δ) **Znaleziono:** na placu Krakowskim czerwoną parasolkę; w gmachu galie. Kasy oszczędności książeczkę wkładkową na 500 koron; w ulicy Owocowej książeczkę galie. Kasy oszczędności na 400 koron.

(Δ) **Falshywe 10 i 20 halerczówki** pojawiły się znów w obiegu we Lwowie.

(Δ) **Zbłąkanego chłopca** trzyletniego Edzia oddała wczoraj policja w opiekę komisarzowi II. dzielnicy.

(Δ) **Wypadek przy pracy.** W ulicy Trauguta wysypała wczoraj ziemia zajętego przy budowie kanału miejskiego robotnika betoniarzkiego Jana Dachy. Pospieszono mu natychmiast z ratunkiem tak, że Dach, przez lekkich stłuczeń na obu nogach, nie odniósł żadnego poważniejszego obrażenia.

(Δ) **Nieostrożna jazda.** Włocianin z Grzybowie, Jan Oleszkiewicz, jadąc wczoraj szybko ulicą Grodecką, najechał na 10-letnią Bronisławę Mładejowską, która upadła na bruk ulicy, dotkliwie się potłukła.

(Δ) **Ucieczka więźnia.** Z oddziału robocznego więźniów w Drohobyczu zbiegł dnia 20 b. m. więzień Zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie, 30-letni Mikołaj Mazur, przynależny do Kamienobrodu, pow. grodeckiego.

Zbieg jest średniego wzrostu, okrągłej twarzy, ciemny blondyn o siwych oszach. Na lewym policzku ma bliznę.

(Δ) **Sztuczki żebrackie.** W ulicy Zyblikiewicza aresztował wczoraj stójkowy żebraczkę Blimę Gelberową, która szczypała trzymane na rękę dziecko, aby swym płaczem wzbudzało litość u przechodniów.

(Δ) **W ulicy Hetmańskiej** przejechał wczoraj jakiś cyklista, który zdołał zbiedz, zarobnicę Joanną Zawadę i silnie ją potłukł.

(Δ) **Kronika policyjna.** Policja aresztowała wczoraj dozorcę realności przy ulicy św. Mikołaja 1. 3 Michała Bojkę i jego żonę Katarzynę, którzy od dłuższego czasu okradali tamtejszych lokatorów. W czasie rewizji przeprowadzonej w ich mieszkaniu znaleziono znaczny magazyn rozmaitych rzeczy, pochodzących z kradzieży.

W ulicy Grodeckiej przytrzymał wczoraj dwóch chłopców Maryana Dobosza i Ludwika Pruszyńskiego, którzy nieśli wór rozmaitego rodzaju żelazniwa, skradzionego z toru kolejowego.

(†) **Zmarli** w ostatnich dniach: w Nauheim, Franciszek Markes, prezes Rady pow. w Kosowie;

w Warszawie, Maryan Winkler, utalentowany artysta dramatyczny, reżyser krotoczwili. Repertuar jego obejmował role charakterystyczne i charakterystyczno-komiczne. — W pismach warszawskich pomieścił kilka drobnych utworów beletrystycznych.

— **Skazanie defraudanta.** Przed trybunałem sądu przysięgłych w Wiedniu odbyła się wczoraj rozprawa karna przeciw Włodzimierzowi Krynickiemu, b. sekretarzowi konsulatu austro-węgierskiego w Warszawie, oskarżonemu o sprzeniewierzenie 75.000 koron. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Krynickiego na karę 2 letniego ciężkiego więzienia.

Kronika prowincjonalna.

§ **Licytacja.** Dnia 28 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacji w Tarnopolu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ **Z Wieliczki donoszą:** We wtorek, dnia 28 b. m., będzie kopalnia soli w Wieliczce dla zwiedzających rzeźnicę oświetloną. Zjazd do kopalni rozpocznie się szymbem Arcyksięcia Rudolfa o godzinie 1:30 po południu. Wstęp do kopalni kosztuje 5 kor. od osoby — z użyciem windy parowej 6 kor. Bilety wstępu będzie można nabyć tylko w dniu zwiedzenia przy kasie przed szybem zjazdowym. Pociągi odchodzą z Krakowa do Wieliczki o godzinie 12:42 (pociąg nadzwyczajny), 1:30 po południu, z Wieliczki zaś do Krakowa o godzinie 5:32, 6:49 (pociąg nadzwyczajny), 8:45 i 10:05 wieczorem. Czysty dochód przeznaczono na miejscowe cele dobroczynne.

Notatki literacko-artystyczne.

Wspomnienia Leona ks. Sapiehy (1803—1863) ukazały się staraniem rodziny w druk, w bardzo pięknej szacie, z przedmową Stanisława hr. Tarnowskiego.

Z teatru miejskiego donoszą: Wesoła komedia Ignacego Nikorowicza „W gołębniku“, grana była wczoraj po raz czwarty z rzędu przy wyprzedanej do ostatniego miejsca widowni. Wobec takiego niezwykłego powodzenia, komedia Nikorowicza grana będzie w dalszym ciągu. Najbliższe przedstawienie w przyszłą środę.

Jutro, w czwartek, po raz ostatni przed wyjazdem personelu operetkowego do Krakowa, efektowna operetka Eyslera „Wróg kobiet“. — Wyjazd personelu operetkowego do Krakowa nastąpi 3 czerwca.

Wstępy gościnne na naszej scenie znakomitego artysty warszawskiego, p. Edmunda Gasińskiego, obudziły wśród publiczności wielkie zainteresowanie, ławie zresztą do zrozumienia wobec sympatii, jaką cieszył się ten niepospolity artysta we Lwowie w czasach, gdy się zaliczał do składu artystów sceny skarbkowskiej. P. Gasiński przypomniał swym zwolennikom w piątek w „Bębnie“, w którym ma świetną rolę popisową. W przedstawieniu tem poznamy także debiutantkę w osobie panny Landauównę, która grać będzie efektowną rolę Kollęty, grywaną przedtem przez p. Irenę Trapszo. Debiut ten w sferach teatralnych budzi żywe zainteresowanie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę, 22 maja, „Cygany“, opera w 4 akt. Pucciniego; 2 i ostatni występ gościnny H. Jadlowera, tenora opery Metropolitan-House w Nowym Jorku, oraz występ Ireny Bohuss. — We czwartek, 23 maja,

o godz. 3:30 po poł. na fundusz budowy „Doma kobiet“ we Lwowie „Lekkomyślna siostra“, komedia w 4 aktach W. Perzyńskiego. Wieczorem „Wróg kobiet“. — W piątek, 24 maja, „Beben“, komedia w 4 aktach P. Vebera i H. Gorsse; pierwszy gościnny występ Edmunda Gasińskiego, artysty teatrów warszawskich. — W sobotę, 25 maja, o godz. 3 po południu, „Zabobon“ czyli „Krakowiaci i Górale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. — W sobotę, 25 maja, o godzinie 7:30 wieczorem, (wznowienie), „Biedna dziewczyna“ (Ein armes Mädel), krotoczwila ze śpiewami i tańcami w 6 odsłonach L. Krena i K. Lindaua, muzyka L. Kuhna; drugi występ gościnny Edmunda Gasińskiego w roli Mukiego.

Przegląd prasy.

Nowa Reforma z 21 maja b. r. w artykule p. t. „Groźby Rusinów“ stwierdza, że wzajemne rozdrażnienie obu narodowości na gruncie sprawy uniwersyteckiej przybiera rozmiary coraz większe, wytwarzając niebezpieczeństwo zająć się wypadków, których następstwa trudno przewidzieć. Dla scharakteryzowania nastroju po stronie ruskiej przytacza *Nowa Reforma* wyjątki z ostatnich numerów *Dila*, na podstawie których dochodzi do przekonania, że jeżeli rzeczywiście wśród ludności polskiej we Lwowie i wogóle w Galicji wschodniej istnieje dzisiaj rozdrażnienie większe, niż by go sobie wogóle życzyć należało ze względu na przyszłość kraju i dalszy układ stosunków polsko-ruskich, to właśnie *Dilo* i jego współwyznawcy polityczni najsumiennie i najwytrwalej nad wytworzeniem tego rozdrażnienia pracowali i to systematycznie przez cały szereg lat. Trudno jednak oczekiwać od głównego organu nacjonalizmu ukraińskiego przyznania i uznania tego faktu. Zamiast wejść w siebie i swoje własne błędy naprawić, woli on grozić, co wytwarza sytuację niemal beznadziejną, bo nikt chyba nie podejmie się tłumaczyć polskiemu społeczeństwu, że powinno ustąpić przed pogroźkami.

Gazeta Narodowa z 22 maja b. r. stwierdza, że „podolscy konserwatyści“ nie zwalczają bynajmniej Uniwersytetu ruskiego zasadniczo, lecz tylko stanowczo sprzeciwiają się założeniu go we Lwowie, oraz koncedowaniu go Rusinom za darmo, bez politycznego z ich strony odzwajemnienia. *Gazeta Narodowa* odpiara również z całą stanowczością wiadomości pism ruskich o rzekomych prowokacjach ruskich studentów na Uniwersytecie przez polską młodzież akademicką. Nie wierząc również streszczeniu przebiegu audyencji ruskiej deputacji „Narodnego komitetu“ u Pana Namiestnika, podanemu przez *Dilo* (autentyczny przebieg rozmowy w czasie tej audyencji podaliśmy wczoraj na czele „Kroniki“) charakteryzując *Gazeta Narodowa* dosadnie metody polityczne *Dila* i jego zwolenników, polegające w głównej mierze na przekreśleniu istotnego stanu rzeczy na korzyść polityki partyjnej.

Słowo Polskie z 21 maja b. r. występuje w artykule wstępnym przeciw Kołu polskiemu, zarzucając mu, że w sprawie Uniwersytetu ruskiego nie przestrzega interesów narodowych i łamie zasadę, że sprawy polsko-ruskie mają być rozstrzygane w kraju, a nie w Wiedniu.

Kuryer Lwowski z dnia 21 maja b. r. zaznacza w artykule wstępnym, że ponieważ opinia większości Koła, chociaż nie skrytylizowana jeszcze w uchwałę, wypowiada się niezawodnie za wyznaczeniem Lwowa na miejsce przyszłej Wszechnicy ruskiej, sprawę tę należy uważać ostatecznie za przesądzoną i niemal rozstrzygniętą. Mimo tych wszystkich okoliczności, mimo ofiar polskich, a zdobyczy ruskich, nie wolno, zdaniem *Kuryera*, ludzi się nadzieją, że stosunki polsko-ruskie ulegną w przyszłości poprawie i ukształtują się przyjaźnie. Zaborczość, tkwiąca w polityce ruskiej, nie zadowoli się odniesionym sukcesem i rozpocznie niezawodnie walkę o nowe zdobycze.

Dilo z dnia 21 maja b. r. w artykule p. t. „Cesarskie słowa“ uzasadnia bliżej swoje dawne stanowisko, że do istniejącego we Lwowie Uniwersytetu Rusini mają nie mniejsze prawa, niż Polacy i powołuje się w tym względzie na rozporządzenie Cesarskie z roku 1871, które, z daniem *Dila*, położyło fundament praw narodu ruskiego do Uniwersytetu i to we Lwowie. Wobec tego *Dilo* zarzuca Polakom, że w walce przeciwko założeniu Uniwersytetu ruskiego występują przeciwko temu Cesarskiemu rozporządzeniu i prowadzą politykę nielojalną.

Gazeta Wieczorna z dnia 21 maja b. r. w artykule p. t. „Podwójna fasya patriotyzmu“ stwierdzając rozkład stronnictwa narodowo-demokratycznego w Galicji, zaznacza, że rozkład ten pociągnął za sobą w stronnictwie tem wzięcie równowagi politycznej i wynaturzenie metod politycznego działania. Jako jaskrawe fakty powyższego rozkładu podaje *Gazeta Wieczorna* wystąpienie posła Buzka w komisji legitymacyj-

nej przeciw weryfikacji wyboru posła Stęśłowicza, który to fakt jest ciężkim naruszeniem solidarności Koła polskiego. Również i cała polityka narodowej demokracji w sprawie Uniwersytetu ruskiego jest tylko robotą obliczoną na rozbięcie solidarności Koła, robotą tem szkodliwszą, że prowadzoną od dołu i demoralizującą i tak mało politycznie uświadomione masę. Gdy dawniej stronnictwo narodowo-demokratyczne nie miało dość ostrych słów potępienia dla tych, którzy próbowali złamać solidarność Koła polskiego, to dzisiaj samo otwarcie i jawnie pracuje nad zniszczeniem tej solidarności.

Sprawy miejskie.

(Sprawa budowy teatru ludowego. — Masowe przewożenie dzieci tramwayami. — Zgon Bolesława Prusa. — Lokal dla komisaryatu śródmieścia. — Sprawa zakupu pałacu sportowego. — Uwolnienie od taks pomnikowych. — Zjazd prawników i ekonomistów polskich. — Reorganizacja zarządu ementarnego. — Subwencje. — Regulacja ulic. — Miejska sprzedaż mleka. — Pożyczki z funduszu przemysłowego).

W poniedziałek, 20 b. m., odbyły się zapowiedziane przez prezydenta miasta p. Neumanna oględziny ewentualnego miejsca pod budowę teatru ludowego we Lwowie w Ogrodzie miejskim. W komisyjnym tem badaniu wzięli udział prócz referenta r. Dąbrowskiego i członków subkomitetu do sprawy teatru ludowego, niektórzy członkowie komisji teatralnej i komisji plantacyjnej, dalej ze strony urzędu budowniczego pp. Sądowski i Drexler, z zarządu zss plantacji miejskich pp. Röhring i Stanisław Piątkowski. Przewodniczył prezydent miasta p. Neumann, a oprócz niego z prezydium miasta wzięli udział w obradach wiceprezydent dr. Stahl. Zebrani naturalnie postawili kwestję najpierw tak, jakby teatr ludowy powinien stanąć gdzieindziej, a nie w Ogrodzie miejskim. Okazało się jednak z dyskusji, że jedynie Ogród miejski daje pełną możliwość używania teatru przez publiczność lwowską i możliwość pokrycia choćby części kosztów budowy, bez czego gmina nie byłaby w stanie finansowo tej sprawie podołać. Ponieważ wszyscy zgodzili się na postawienie kwestji przez prezydenta Neumanna, że budowa tego teatru jest wprost obowiązkiem patriotycznym, zebranie więc przyszło do przekonania, że choćby nawet z pewną ofiarą, teatr trzeba postawić w Ogrodzie miejskim, bo wogóle dojść on może tylko do skutku pod warunkiem, że będzie w Ogrodzie miejskim.

Okazało się jednak z dalszej dyskusji, że domniemane ofiary z Ogródu na rzecz teatru ludowego są stosunkowo niewielkie. Przewidywaniem zebranie odrzuciło zarówno myśl wycięcia Ogródu i zbudowania teatru ludowego w okolicy pomnika hr. Gołuchowskiego, jak od strony ulicy Kraszewskiego w wysokości dzisiejszej restauracji, a zgodziło się ze zdaniem prezydenta Neumanna, że najodpowiedniejszym i najmniej szkodliwym miejscem dla Ogródu, jest miejsce dzisiejszej restauracji.

W następnym zajęła dużo czasu sprawa rozstrzygnięcia pytania: co zrobić z dojazdem do teatru ludowego, jeżeli ten teatr będzie w miejscu dzisiejszej restauracji? Pod tym względem r. Rawski przedłożył bardzo ciekawe projekty, polegające na użytkowaniu dotychczasowego dojazdu towarowego do restauracji w Ogrodzie miejskim w ten sposób, aby i dojazd i powrót z teatru ludowego odbywał się od strony ulicy Kraszewskiego przez część Ogródu ścisłe miejską, a nie darowaną przez Rząd, tak, iżby w części rządowej nie zaszła żadna zmiana faktyczna, gdyż w miejsce dotychczasowego starego budynku restauracyjnego miałby powstać budynek nowy teatralno-restauracyjny.

Uchwał żadnych nie powzięto.

Od 12 maja do 2 czerwca niemal co niedzieli tramway lwowski dokonywa rano manewru przewożenia 1250 dzieci w czasie trochę więcej niż pół godziny na odległość przeszło pół Lwowa, manewru, który wymaga formalnego planu mobilizacyjnego. Mianowicie ze względu na zamierzony popis żeńskich szkół ludowych miejskich Rada szkolna postanowiła, że dzieci co niedzieli zaraz po nabożeństwie o godzinie 9 maja się udać na boisko sokoła na Jyczakowie, gdzie mają stanąć pomiędzy godziną 9:35 a 9:46. W tym celu zwrócono się do zarządu tramway lwowskiemu, a ten wiaływszy na ambit, za zezwoleniem prezydium ułożył plan mobilizacyjny, według którego z jednego miejsce dziewczęta szkolne przysiędą na boisko w czasie od godziny 9 do godziny 9:35, a z miejsc innych od godz. 9:30 do godz. 9:46, tak, że niemal równocześnie znajdą się na boisku sokoła. Do tego używa się 14 wozów motorowych, a 4 przyczepianych, które po wypełnieniu zadaniem, albo wracają na zwykłe tury, albo wracają do remizy.

Na wczorajszym posiedzeniu sekcji fi-

nansowej r. Dąbrowski postawił wniosek, aby z powodu śmierci s. p. Bolesława Prusa wysłano do wdowy po nim telegram kondolencyjny i aby zamiast wieńca na jego trumnie przeznaczono 200 koron na stypendyum im. Bolesława Prusa. Sekcyja na wniosek przewodniczącego r. Schayera pozostawiła tę rzecz do porozumienia się wnioskodawcy z prezydentem miasta.

Na komisaryat śródmieścia sekcyja finansowa uchwaliła wynająć lokal przy ul. Wałowej 1. 29, od 15 lipca na dwa lata za 4600 K.

Sekcyja finansowa zgodnie z wnioskami magistratu i subkomitetu do sprawy teatru ludowego uchwaliła nie przyjąć oferty nabycia na ten cel pałacu sportowego od pp. Letza i Pinkerfelda, którzy proponowali miastu nabycie pałacu sportowego za cenę 650.000 K., spłacanych w 6 ratach rocznych po 108.000 K.

Sekcyja finansowa Rady miasta postanowiła na wniosek referenta r. Dąbrowskiego, a za gorącym poparciem r. Bardasza, uwolnić od opłaty taksy za pomnik na grobie znakomitego artysty s. p. Marcelego Zboińskiego na cmentarzu Łyczakowskim, wdowę po zmarłym, która znalazła się dopiero teraz w finansowej możliwości utrwalenia miejsca spoczynku swojego męża.

Tak samo, na wniosek tego samego referenta, postanowiono uwolnić od opłaty taksy pomnik dyrektora miejskiej szkoły wydziałowej s. p. Jana Faffa, o ile ten pomnik nie przekroczy przestrzeni 5 metrów kwadratowych.

Celem pokrycia kosztów przyjęcia przez miasto uczestników Zjazdu prawników i ekonomistów polskich, który odbędzie się we Lwowie od 25 do 28 b. m., sekcyja finansowa postanowiła oświadczyć się za wyasygnowaniem na ten cel kwoty 4000 K. Sprawę referował r. Ciucheński.

R. Bolesław Lewicki referował na ostatnim posiedzeniu sekcyji finansowej sprawę, która już przeszła instancje komisji Zakładu pogrzebowego, magistratu i sekcyji budowlanej. Szło mianowicie o urządzenie w przyszłości na sposób nowożytny zarządu cmentarnego we Lwowie i wprowadzenie niektórych postępów urzędów. Mianowicie jeszcze za prezydentury p. Ciucheńskiego wysłano w celu zbadania tej sprawy zagranicę urzędnika magistratu p. Olszewskiego, który ze swej podróży złożył drukowane sprawozdanie. Obecnie p. Olszewski przedłożył z obszernym elaboratem wnioski, których od niego zażądano, a które streszczają się w następujących 9 punktach: podział cmentarza Łyczakowskiego na trzy rejony, ustanowienie taryfy stopniowanej odpowiednio do rejonu, objęcie we własny zakres prac ogrodniczych na cmentarzu, ustanowienie cennika za te prace, powierzenie administracji cmentarza kierownictwu Zakładu pogrzebowego, ustanowienie etatu płacy dla służby i zarządu cmentarnego, ustanowienie przepisów dla służby na cmentarzach Łyczakowskim i Janowskim, zaprowadzenie nowych taks cmentarnych, pobieranych przez miasto, nie przez zarządców cmentarzy, wreszcie rozpatrzenie sprawy utworzenia arkadowej i katakumbowej części cmentarza. Prócz tych wniosków magistrat zaproponował, aby p. Olszewskiemu za jego pracę wyrażono podziękowanie.

W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos radni dr. Roszkowski, Barton, Traczewski, Ohly, referent i jako gość r. dr. Przygodzki, który zwrócił uwagę, że dotychczasowe przepisy datują się z przed 37 laty, a na zarzuty co do podwyższenia taks, zwrócił uwagę, że po pierwsze będzie to przedewszystkiem tylko ich zróżnicowanie, a powtórnie na każdy sposób te taksy oficjalne wyniosą o wiele mniej, niż dzisiejsze oficjalne z doliczeniem nieoficjalnych. Mowca wkończył o przyjęcie wniosku z dodatkiem, o polecenie magistratowi, aby szczegółowo opracowanie sprawy przedłożył bezpośrednio sekcyji finansowej bez odsyłania do pełnej Rady.

Wnioski referenta i dr. Przygodzkiego przyjęto wraz z rezolucją r. Ohly'ego, aby postarać się o krajową dostawę trumien metalowych dla miejskiego Zakładu pogrzebowego.

Sekcyja finansowa Rady miejskiej uchwaliła na wniosek r. Ohly'ego gminie Mieczyszców, w powiecie brzeżańskim, subwencję 100 kor. na budowę kościółka, Związku polskich Towarzystw akademickich „Ognio” subwencję 200 kor., na wniosek zaś r. dr. Ciesielskiego Kółku Macierzy Tow. „Pomocy naukowej” 50 kor.

Jako osobliwość warto zaznaczyć, że z bardzo licznych instytucji, które otrzymały subwencję od m. Lwowa, jedna poczuła się do obowiązku pisemnego podziękowania, a mianowicie Tow. polskie „Ognisko” w Bernie Morawskim.

R. Dziesławski na ostatnim posiedzeniu sekcyji finansowej przedstawił ciekawą sprawę. Mianowicie u zbignow ulic Andrzeja hr. Potockiego i Szymonowiczów wypadło, że pp. Rawscy mają odstąpić gminie 173 sążni gruntu. Ponieważ to nie była parcelacja, wedle ustawy, gmina powinna była za ten grunt zapłacić, p. Rawski jednak oświadczył, że jako

radny zapłaty nie przyjmie. Równocześnie jednak okazało się, że z drugiej strony pp. Rawscy muszą przyjąć od miasta 92-70 sążni gruntu. Jednakże p. Rawski oświadczył, że nawet tego gruntu w zamian nie przyjmie, lecz zapłaci za niego cenę od sążnia, jaką płaci się za grunt w tem mieście.

Na temsamem posiedzeniu r. Dziwiński referował sprawę budowy domu przy ul. Grodzickich i Skarbkowskiej. Onego czasu Rada miejska uchwaliła szerokość ulicy Grodzickich na 13 metrów i rozszerzenie jej przerzuciła na lewą stronę w kierunku od Rynku tak, że z realności na rogu ulicy Grodzickich i Skarbkowskiej zabrano około 30 sążni, a zostawiono zaledwie 15 sążni. Wobec tego wdrożono rokowania o kupno tej realności. Obecnie jednak kupili ją radni Makowicz i Barton, a sekcyja budowlana uchwaliła zmianę linii regulacyjnej w ten sposób, że na razie ulicę ma się rozszerzyć do 9 metrów, resztę zaś rozszerzenia do 13 metrów miałyby się przerzucić na stronę przeciwną. Wobec tego pp. Makowicz i Barton mieliby do odstąpienia miastu, budując nawiasem mówiąc 3-pięt. kamienicę, nie 30 lecz tylko 13 sążni. Owóż za odstąpienie tego gruntu panowie ci zażądali od miasta: 1. uwolnienia od opłaty placowego za skład materiałów budowlanych, 2. uwolnienia od opłaty za wpusty kanałowe, 3. bezpłatnego udzielenia miejsca na skład materiałów z rozbiórki, 4. uwolnienia od taksy za wykusze, 5. zniżenia opłaty od szachtów świetlnych t. j. otworów w chodniku, nakrytych szkłem chodnikowym, a doprowadzających światło do piwnic.

Referent oświadczył się przeciw tym uwolnieniom, a inni mowcy, w których szeregu zabierali głos radni: Dziesławski, Ohly, jakoteż z sekcyji budowlanej Kroch, Blumenfeld, Roszkowski, Schayer, Dąbrowski, wiceprezydent dr. Stahl, Wiksel i referent oświadczyli się przeważnie przeciw przerzuceniu linii regulacyjnej z jednej strony ulicy na drugą, gdyż — jak się wyraził r. Dąbrowski — stworzyłoby to „ulicę w ząbki”, raz rozszerzając z jednej, to z drugiej strony.

Ostatecznie uchwalono odroczyć całą sprawę aż do przedłożenia dokładnych planów przez urząd budowniczy, a zarazem polecono prezydium, aby do tego czasu wstrzymało konsens i roboty około budowy tej kamienicy.

Przy sposobności przedłożenia znanych cyfr o miejskiej sprzedaży mleka przez r. dr. Dziwińskiego na sekcyji finansowej r. Ciucheński stwierdził, że miejska sprzedaż mleka jest wprawdzie dobrodziejstwem dla ludności, że jednak przy tej sprzedaży powstaje tak wielki ścisk, iż kupujący muszą za długo czekać; wyraził więc życzenie, aby na ranne godziny w miejskich sklepach sprzedaży mleka przyjęto siły pomocnicze. Odpowiednią rezolucję mowcy przyjęto.

Przy sposobności jednego z licznych referatów r. Wiksa o pożyczki z funduszu przemysłowego r. Ciucheński zrobił dwie bardzo ciekawe uwagi, a mianowicie przypomniał, że fundusz przemysłowy wedle statutu fundacyjnego ma służyć do popierania nowych gałęzi przemysłu, a powtórnie podkreślił, że przemysłowcy, chcący sprawić sobie nowe maszyny, powinni zwrócić się do Ministerstwa robót publicznych, gdzie je otrzymają za poręką odpowiednich osób, lub gmin.

Przed stu laty.

(Czwartkowe koncerty amatorskie we Lwowie).

Gazeta Lwowska w nr. 41 z dnia 22 maja 1812 roku przyniosła przed stu laty na czele numeru następującą wiadomość z ruchu muzycznego w mieście Lwowie:

„Najcelniejsi miłośnicy muzyki w naszym mieście połączyli się znowu w celu dania tego lata koncertów amatorskich, które od kilku lat z wielkim przyjmowane były oklaskiem. Ranną porą między 7mą i 9tą godziną będzie zatem każdego Czwartku w miesiącach Czerwen, Lipcu i Sierpniu danych w sali ogrodu Hochtowskiego (dzisiejszy Ogród miejski P. R.) ogółem 12 takich koncertów, których dyrekcję kapelmistrz Pan Hörmann i dyrektor orkiestry teatralnej Pan Lipiński (Karol Lipiński, sławny muzyk P. R.), na przemiany wzięli na siebie.

Oprócz pięknych towarzyskiych zabaw, mogą miłośnicy i znawcy muzyki po tem przedsięwzięciu zupełnego dopięcia i edynego celu — dokładnego i gustownego wykrowania najsławniejszych wielkich dzieł najcelniejszych kompozytorów — słuszenie spodziewać się; nie potrzeba tu osobno nadmienić o ukontentowaniu wynikającym ztąd dla wykształconych miasta tego obywateli i o zachęceniu dla każdego rozwijającego się talentu“.

W. S.

OSTATNIA POCZTA.

— W zastępstwie Najj. Pana pojeździe Najd. Arcyksiążę Piotr Ferdynand na pogrzeb króla duńskiego do Kopenhagi.

— Wobec doniesień dzienników o rękomych rokowaniach wspólnego P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego z reprezentantami kartelu żelaznego w sprawie eksploatacji pokładów żelaza w Bośni, zostało *Biuro korespondencyjne* upoważnione do oświadczenia, że wiadomości te są zupełnie nieprawdziwe.

Dr. Biliński nie prowadzi żadnych rokowań z kartelem żelaznym.

Tak samo wiadomości o uregulowaniu spraw górniczych w Bośni w ogłoszonej formie są nieprawdziwe, bo decyzyja jeszcze nie zapadła.

— Dziennik żydowski *Der Tag* pisze: Oświadczenie w parlamencie p. Strauchera, że ludność żydowska popiera wszystkie siłami żądania ruskie w sprawie założenia Uniwersytetu ruskiego, wywołało wśród żydów wielkie zdziwienie i niezadowolenie. Żydzi galicyjscy w takiej formie w tym kierunku nie brali aktywnego udziału, nie popierają, ani nie zwalczają żądań ruskich, pozostawiając załatwienie tej sprawy powołanym czynnikom: polskim i ruskim. Dr. Straucher, jako poseł z Bukowiny, wybrany z wielką trudnością przeciw znacznej opozycji żydów, wcale nie ma prawa do składania oświadczeń imieniem ogółu żydów.

— Na wczoraj wieczorem socjaliści w Budapestzie zwołali zgromadzenie, celem omówienia sytuacji politycznej. Zamierzony pochód demonstracyjny po mieście został zakazany.

— Z Petersburga donoszą: Komitet obrony krajowej obradował na posiedzeniu poufnym nad wnioskiem rządowym w sprawie wyznaczenia 502 milionów rubli na t. zw. mały program budowy floty. Kilkakrotnie zabierał głos prezydent ministrów. Obrad nie ukończono.

— Angielski premier Asquith i minister marynarki Churchill wyjechali do Genui, zkąd udadzą się na Maltę i do Gibraltaru, celem zwiedzenia tamtejszych urzędów marynarskich.

— Angielski minister wojny lord Haldane wyjechał wczoraj wieczorem do Niemiec; do Berlina nie przybędzie.

— Do *Petit Parisien* donoszą z Petersburga: Minister spraw zagranicznych Sazonow jest zdania, że rozwiązanie konfliktu włosko-tureckiego może nastąpić w sposób taki, aby proklamację aneksji Trypolitanii i Cyrenajki uznano za akt wewnętrznej legislatury włoskiej, który nie dotyka w niczem *prestige* zewnętrznego Turcji. Rola Włoch w prowincjach okupowanych byłaby taka, jaką jest rola Anglii w Egipcie. Natomiast Włochy oddałyby Turcji zajęte przez nią wyspy i otrzymałyby pewne korzyści gospodarcze. Ambasador Louis miał zakomunikować ten projekt rządowi francuskiemu.

— Admirał Viale z pokładu statku „Wiktoria Emanuel” nadesłał następujący telegram: Wczoraj rano okręt „Napoli” przybył do wyspy Kos. Kaimakan, załoga i tureckie władze cywilne podały się bez oporu.

— Z Hawany nadechodzą niepokojące wiadomości o spisku murzynów we wszystkich prowincjach Kuby.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 22 maja. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów, w dalszym ciągu drugiego czytania pragmatyki służbowej, P. Minister spraw wewnętrz. br. Heinold oświadczył, że Rząd bez trudności przyjął tę zmianę, poczynione przez komisję w przedłożeniu rządowym, które w stosunku do przedłożenia są poprawą, a zgodził się nawet na te zmiany, które zdaniem Rządu nie są poprawą, ale ze stanowiska Rządu mogą być przyjęte. Ze zmian tych Rząd w interesie rychłego przyjścia do skutku tego dzieła nie wysnuł dalszych konsekwencji. Natomiast pewne uchwały komisji Rząd, przestrzegając powierzonych sobie interesów publicznych, stanowczo musi odrzucić. P. Minister sądzi, że wolno mu wyrazić nadzieję, iż uda się usunąć te trudności, które przeszkadzają rychłemu przemianieniu pragmatyki w ustawę.

Następnie P. Minister przeszedł do omówienia tych wniosków komisji urzędniczej, których Rząd nie może przyjąć.

Przedewszystkiem idzie o to, że komisya zaproponowała, aby ustawa urzędnicza obowiązywała od 1 lipca 1912 r. Rząd kilkakrotnie już zaznaczył, że przeprowadzenie pragmatyki jest ciężkiem i trwałem obciążeniem finansów Państwa, na co w ramach obecnych zwyczajnych dochodów państwo-

wych, mimo najlepszych chęci niepodobna znaleźć pokrycia. Wejścia więc w życie trzech przedłożeń urzędniczych, które muszą równocześnie uzyskać moc obowiązującą, jakoteż zamierzonego uregulowania plac najniższych kategorii służby państwowej drogą rozporządzenia — co pociąga za sobą trwałe zwiększenie wydatków o 29 mil. koron — nie można oznaczyć kalendarzowo, lecz trzeba je uczynić zawisłem od uchwalenia odpowiednich środków.

Powtórnie Rząd nie może przychylić się do uchwały o §§ 31 i 32 pragmatyk w sprawie zachowywania się urzędników w służbie i po nią, oraz odpowiednich paragrafów, odnoszących się do służ państw. Należy określić wyraźnie nie tylko prawa urzędników, lecz i ich obowiązki. Wyjaśnienie tych obowiązków leży nie tylko w interesie Rządu, lecz także w interesie samych urzędników. Jeżeli urzędnik ma sprostać odpowiedzialnemu swemu zadaniu, to musi nie tylko być sumienny, bezstronny i obiektywny, lecz i jego zachowanie się musi być odpowiednie, bo inaczej nie może on cieszyć się tem zaufaniem, które jest konieczne do skuteczności jego pracy.

P. Minister mówi dalej.

Z Akademii Umiejętności.

Kraków, 22 maja. Dziś o godzinie 11 min. 30 przed południem rozpoczęło się administracyjne posiedzenie członków Akademii Umiejętności pod przewodnictwem Prezesa Stanisława hr. Tarnowskiego. Ze Lwowa przybyli pp.: Abraham, Askenazy, Finkel, Kubala, hr. Piniński. Na porządku dziennym sprawozdanie o stanie funduszu, wybór nowych członków, przyznanie nagród z fundacyi Barczewskiego. Słychać, że nagrodę za pracę historyczną ma otrzymać prof. Przemysław Dąbrowski, ze Lwowa, za dwutomowe dzieło p. t. „Prawo prywatne polskie”, a za dzieło malarzkie Jacek Malczewski za obraz „Niewierny Tomasz”.

Wieczorem odbędzie się zebranie u hrabstwa Tarnowskich na Szlaku, jutro doroczne uroczyste posiedzenie.

Wiedeń, 22 maja. *Wiener Zig.* ogłasza: Najj. Pan nadał szefowi sekcyji w Ministerstwie kolei żelaznych, Stanisławowi Rawicz Kosińskiemu, order Żelaznej Korony II. klasy.

Warszawa, 22 maja. (*Tel. prywat.*) Izba sądowa przystąpiła do rozpoznania sprawy 8 osób oskarżonych o należenie do P. P. S. Sprawa potrwa około 10 dni.

Warszawa, 22 maja. (*Tel. prywat.*) Prokurator Izby sądowej zwrócił się do władz śledczych z żądaniem wznowienia śledztwa pierwsiastkowego w sprawie zabójstwa Stanisława Chrzastowskiego w pokojach umebloowanych Zawadzkiego.

Łódź, 22 maja. (*Tel. prywat.*) Niemcy Łódzcy zaniepokojeni są bliskiem, zdaniem ich, wprowadzeniem samorządu miejskiego w Królestwie Polskim i czynią wszystko, aby zapewnić sobie uprzywilejowane stanowisko w przyszłej Radzie miejskiej w Łodzi.

Łódź, 22 maja. (*Tel. prywat.*) Sąd skazał 25 maryawitek i 5 maryawitów za naruszenie spokoju publicznego w czasie znanego zajścia, gdy otoczono Leona Gołębiowskiego i oddawano mu cześć boską, na grzywnę po 2 ruble, lub na karę po jednym dniu aresztu.

Kielce, 22 maja. (*Tel. prywat.*) Trzech niewykrytych bandytów napadło onegdaj na dom pachciarza Kimana w Bosowicach, w pow. stopnickim, i zażądało pieniędzy, a dla wymuszenia ich dało kilka strzałów do rodziny Kimanów. Stary Kiman, jego żona i zięć zostali ciężko zranieni. Bandyci zbiegli.

Petersburg, 22 maja. (*Tel. pr.*) Wczoraj na posiedzeniu Dumy odczytano żądanie ministra spraw wewnętrznych, aby mu zwrócono projekt prawa o zmianie przepisów tymczasowych o osiedleniu się w gubernii wołyńskiej osób pochodzenia nierosyjskiego i zastosowania tych przepisów do gubernii kijowskiej i podolskiej.

Berlin, 22 maja. Ambasada rosyjska ogłasza, że ambasador rosyjski w Berlinie, hr. Osten-Sacken, zmarł dziś w nocy w Monte Carlo.

Paryż, 22 maja. Nota *Agencji Havasa* powiada, że minister marynarki Delcassé nie przyjął kandydatury na prezydenta Izby deputowanych.

Nowy Jork, 22 maja. Do *Sun* donoszą z Meksyku: 2000 ludzi wojska związkowego stoczyło walkę z 3000 powstańców w odległości 15 kilometrów od miasta. Po obu stronach były wielkie straty.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krochowicki.

NADEŚLANE.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje Biuro miastowe

c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

452. — Telefon — 452. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Do LAWN-TENNISA

wszelkie przybory poleca najtaniej firma

Kauczyński i Lwów. Oberski

ul. Karola Ludwika 7 filia: Halicka 6.

FRANCENSBAD

Dr. Stanisław PRZYBYLSKI

b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.

„Palace-Hotel“ wejście od Kirchenstrasse,

Hygieniczna lecznica Dr. Tarnawskiego W KOSOWIE

(st. kol. Zabłotów) otwarta do zimy. Leczenie wodą, kąpielami słonecznymi, dietą przeważnie jarską, postem, gimnastyką i przysposobianie do życia higienicznego.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. M. Wiktora

obecnie nad apteką W. P. Mikolascha

KARLSBAD Dr. M. Wachnianin

Kord. od 1 maja Haus Goldener Löwe naprzeciw Kurhausu.

Poszukuje się kupna

starych MEBLI mahoniowych

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszedł już z druku zeszyt 10, 11 i 12 Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 16.

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 maja 1912. HOTEL GEORGE'A. P. F. Sczaghino z Przewoźca. HOTEL VICTORIA. P. W. Nowak z Sanoka HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: T. Czapczyński z Stanisławowa, F. Rakowski z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 maja 1912.

I. Akcje za sztukę.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.), Kol. Lwów-Czerna-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr., 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l., 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k., kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l., 4 pr. w. a. los w 57 l., Banku gal. ziem. kr. 4 1/2 pr. 60 l., List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l., Zamelny Bank hipoteczny Lwów Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisja, Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 4 1/2 lat, 4 pr. los w 56 lat.

III. Obligacji za 100 kor.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a., Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a., Komusz. Banku kr. 4 1/2 pr. (3 em.), Kol. lokalne dtto 4 pr., Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893, Pożyczki kraj. 4 pr. z r. 1908, m. Lwowa 4 pr., m. Krakowa 4 pr.

V. Monety.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych papierowych, 150 marek niemieckich.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 maja 1912.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń-lipiec, Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień, kwiecień-październik.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Koronowa waluta, Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr., 1860 po 100 zł. 4 pr., 1864 po 100 zł., 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

C. Obligacje kolejowe.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akcje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje), Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr., Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr., Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.), Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr., Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr., Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr., Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr., Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr., Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.

B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Węg. złota renta 4 pr. w wal. kor. 4 pr., obl. pr. regul. Cisy 4 pr., pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.), 50 zł. (100 kor.)

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes E. Obligacje izdemnizacyjne, Kroacy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

F. Imię publiczne pożyczki.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. za 200 kor. 4 pr., Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr., Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1886 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tatarskie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., obl. prem. z r. 1880 3 pr., 1889 3 pr., Bukow. "zakł." kred. ziem. los 5 pr. 4 pr., Gal. ako b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. 60 l. 4 pr., los 50 l. 4 1/2 pr., 60 l. 4 pr., Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat 4 pr. los. 41 lat 4 pr. starsze, Banku kraj. dla Galicji Ludomeryi 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotna, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 43 lat 4 1/2 pr., Banku kr. obl. kolej. żel. 5 1/2 l. 4 pr., Austro-węg. banku 50 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1883, Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1888 pr., Kolej Lwów-Czerna-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czerna. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Żel. kol. lok. wachod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr. 1890 4 pr.

I. Losy (za sztukę).

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Insubruku 20 zł.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Koronowa waluta, Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Palfy 40 zł. m. k., Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., węg. tow. 5 zł., Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zł., Salma 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

J. Akcje banków (za sztukę).

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Gal. banku hip. 200 zł., dla han. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., Austro-węg. 1400 kor., Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Żywnościenska banka 100 zł.

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Buk. kol. lok. ako pierw. 200 zł., Kolej półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Belzec (ako pierw.) 200 zł., Lwów-Czerna-Jassy 200 zł., Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 200 kor., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Tow. kopalni węgla w Brux 100 zł., Galic. karpaciekie naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł., Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Tur. szar. tytoniow. 500 franków, Erzeil. tow. kop. węgla 70 zł.

M. Wokale.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Berlin za 100 marek 5 pr., Londyna za 100 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki.

N. Waluty.

Table with 3 columns: Description, K, h. Includes Dukat cesarski, Austr.-węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir, Ruble.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 10118/12 (6373 3-3) Obwieszczenie.

Składownia tytoniu w Bukowsku będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Składownia jest przydzielona z poborem tytoniu do głównej składowni tytoniu w Sanoku.

W roku 1911 wydano przydzielonym trafikom, tytoniu za 44.574 kor. 13 h., a trafice składowej za 12.014 kor. 69 h.

Wadyum wynosi 570 kor. i może być złożone w papierach wartościowych lub gotówce w Urzędzie podatkowym w Bukowsku, a odnośne kwity mają być dołączone do oferty.

Oferty należy wnieść najpóźniej do 29 maja 1912 godz. 10 przed południem na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Sanoku.

Blizsze daty co do dotychczasowego dochodu z tego przedsiębiorstwa można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Sanoku, albo w Nadzorze straży skarbowej w Sanoku.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego. Sanok, dnia 9 maja 1912.

L. cz. E. 1992/11 (4) (6234 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Kurza w Ustrzykach odbędzie się dnia 29 maja 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie wymienionym, w

biurze Nr. IV. licytacja połowy realności w h. 192 gm. Równia gospodarstwo wiejskie (wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole z dnia 30 stycznia 1912 E. 1992/11 (2)).

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 893 kor. 70 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, 12 marca 1912.

L. cz. E. 1483/11 (5) (6308 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowcach, zastąpionej przez adw. dr. Krókowski, odbędzie się dnia 24 maja 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Wadowicach licytacja realności lwh. 1086 gm. Wadowice objętej wraz przynależnościami, składającymi się z parkanów, sztachet.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 17.594 kor. 10 h., przynależności zaś na 200 koron.

Najniższa cena wynosi 9962 koron 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszym się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wadowice, dnia 22 kwietnia 1912.

L. cz. E. 122/12 (4) (6172 2-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Ustrzykach, odbędzie się dnia 29 maja 1912 o godzinie 10 przed południem w są-

dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja: a) realności lwh 1 gm. Jałowe, b) realności lwh. 137 gm. Haszów stanowiących gospodarstwo wiejskie i budynki wraz z przynależnościami opisanymi w protokole z dnia 13 marca 1911 E. 230/11 (3).

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) 2567 koron 67 hal., b) 6540 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1711 kor. 78 h., ad b) 4360 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Ustrzyki, dnia 12 marca 1912.

L. cz. E. 1484/11 (7) (6220 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez adw. dra Krókowski, odbędzie się dnia 25 maja 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Wadowicach licytacja realności w h. 1096 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 7592 kor. Najniższa cena wynosi 4232 kor., po-

niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 22 kwietnia 1912.

L. cz. E. 1114/11 (9) (6371 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Zimmera w Podhajcach, odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacja połowy realności objętej lwh. 194 ks. gr. gm. Wiśniowczyk zobowiązane Hawryły Zacharkowa własnych. Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 800 koron.

Najniższa cena wynosi 533 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wiśniowczyk, dnia 6 maja 1912.

(6403 2-3)
Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,
ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Wtorek 28 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary sportowe i galanterijne, maszyny introligatorskie, gramofon, fortepian, maszyna do korkowania, aparat do piwa, srebro stolowe, kartka zastawnicza, oraz różne meble domowe.

Ozwartek 30 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: samowar, kilimy, leksykon, 46 tomów klasyków niemieckich, maszyna do pisania, dywany, obrazy, lampa, oraz różne meble domowe.

Piątek 31 maja 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, kasa ogniotrwała, rower, pianino, gramofon, maszyna do robienia lodu, towary norwiderskie, oraz różne meble domowe.

Sobota 1 czerwca 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia, lichtarze, kufel, obrazy, towary korzenne, waga stołowa, lampa, dywany, patfon i płyty, samowary, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacją w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 20 maja 1912.

L. cz. E. XXI. 1464/10 (24) (6376 2-3)
Edykt licytacyjny.

Na ponowne żądanie egzekucyjne popierającego Abrahama Jonasa 2 im. Elmera recte Brunnera we Lwowie, ulica Zamkowa l. 9, zastąpionego przez pełnomocnika adwokata dra Arnolda Liebermana we Lwowie odbędzie się dnia 25 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 (III. piętro) we Lwowie celem zniesienia współwłasności licytacja realności pod l. kons. 449 3/4 we Lwowie przy ulicy Zamkowej l. 9, Spadzi-ster l. 6 położonej wyk. hip. 363 dzielnica III. księgi gruntowej gminy miasta Lwowa objętej Abrahama Jonasa 2 im. Elmera recte Brunnera w 4/10 częściach Berischa Elmera recte Brunnera w 2/10 Gitlei Elmer zam. Tischblatt w 2/X. i mał. Antoniny Herminy 2 im. Kessler w 2/10 częściach własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z okiennic i kluczów.

Nieruchomość ta wraz z przynależnościami wystawiona na licytację na podstawie ostatniego oszacowania oceniona jest na 36613 kor. 23 hal.

Z uwagi, że na podstawie tej ceny sz-

czunkowej, jako najniższej oferty dla braku chęci kupna mających licytacja wogóle nie mogła być dotychczas przeprowadzona, ustala się na podstawie wniosku Abrahama Jonasa Elmera za milczącym zezwoleniem Antoniny Herminy Kessler przedstawiających 6/10 części zatem większości współwłaścicieli na 32000 kor., poniżej której jako ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum wynosi 3200 kor.

Poprzednio już zatwierdzone warunki licytacyjne pozostają nienaruszone z tą różnicą, że najniższa cena ma wynosić 32000 kor., a wadyum 3200 kor.

Te warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 4 maja 1912.

L. cz. E. 299/11 (28) (6389 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku mieszczańskiego w Nowym Sączu odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym biur Nr. 1. ponowna licytacja realności lwh. 185 Brzana górna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa została oszacowana na 24.000 kor., przynależność na 73 koron.

Najniższa cena wynosi 16049 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta może każdy, mający chęć kupna, przejrzeć w niżej wymienionym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ciężkowice, d. 2 maja 1912.

L. cz. E. 833/11 (25) (6365 1-3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, zastąpionego przez dra Tadeusza Solowija, adw. we Lwowie, odbędzie się dnia 20 (dwudziestego) czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Ropczycach licytacja realności lwh. 378 i 379 ks. gr. gm. kat. Ostrow objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na kwotę 25 tysięcy 700 kor., z czego wypada na realność lwh. 378 gm. Ostrow kwota 6200 koron, zaś na realność lwh. 379 gm. Ostrow kwota 19500 koron.

Najniższa cena wynosi 17133 kor. 34 hal., z czego przypada na realność lwh. 378 gm. Ostrow kwota 4133 koron 34 hal., zaś na realność lwh. 379 gm. Ostrow kwota 13000 koron, a poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Ropczyce, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. E. 132/12 (7) (6259)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Olszaniec odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja a) realności obj. whl. 389, b) 817, c) 898, d) 1025 ks. gr. gm. Olszanica.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione ad a) na 100 kor., b) 910 kor., c) 400 kor., d) 570 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 66 kor. 67 hal., ad b) 606 kor. 67 hal., ad c) 266 kor. 67 hal. ad d) 380 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, 8 maja 1912.

L. cz. E. 1443/11 (4) (6357)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Münzera w Łodynie nowej odbędzie się dnia 3 czerwca 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 w Kamionce str. licytacja realności obj. whl. 361 ks. gr. gm. Łodyna nowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1350 kor.

Najniższa cena wynosi 900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć

kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. E. 3293/11 (6265)
Edykt licytacyjny.

Dnia 20 sierpnia 1912 o godz. 8 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się I: licytacja 1/2 realności whl. 168 kg Komarowice, II. 1/2 realności whl. 87 kg. Komarowice stanowiących ad I parcele gruntowe, ad II. 1 parcele budowlaną i 2 parc. gruntowe.

Cena szacunkowa ad I. — 3040 kor., ad II. — 1567 koron.

Najniższa oferta ad I. — 2028 kor., ad II. — 1046 kor.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 10 maja 1912.

L. cz. E. 1474/10 (10) (6399)
Edykt licytacyjny.

W dniu 4 czerwca 1912 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 2 licytacja całych realności l. lwh. 164, 2. 257, 3. 263, 4. 264 ks. gr. gm. Siemiechów objętych.

Cena szacunkowa wynosi ad 1. 1541 kor. 75 hal., ad 2. 906 kor., ad 3. 704 kor. 75 hal., ad 4. 7270 kor. 05 hal.

Najniższa oferta wynosi ad 1. 1027 kor. 83 hal., ad 2. 604 kor., ad 3. 469 kor. 83 hal., ad 4. 4246 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w Sądzie tut., w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 1 maja 1912.

L. cz. E. 225/12 (4) (6396)
Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności obj. whl. 179 gminy Rohatyn, składającej się z pbud. 193.

Cena najniższej oferty wynosi 930 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 2 maja 1912.

L. cz. E. 1276/10 (5) (6401)
Edykt licytacyjny.

W dniu 4 czerwca 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 licytacja realności lwh. 91 ks. gr. gm. kat. Siemiechów objętej.

Cena szacunkowa 1398 kor. 66 hal.

Najniższa cena 932 kor. 44 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. E. 612/12 (5) (6353)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godz. 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności obj. whl. a) 218, b) 459, c) 789, d) 882, e) 1141 ks. gr. gm. kat. Zulice wraz z przynależnościami, skła-

dającymi się ad a) ze sztachetów i drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona ad a) 1110 kor., b) 1000 kor., c) 1150 kor., d) 550 kor., e) 200 kor., przynależności zaś ad a) 95 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 796 kor., b) 667 kor., c) 767 kor., d) 367 kor., e) 133 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 8 maja 1912.

L. cz. E. 646/12 (6) (6310)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Bochni, zastąpionego przez dr. A. Wcisnę, adwokata w Bochni, odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Rzezawa, objętej, składającej się z parc. bud. lkp. 166 obszaru 33 sążni², domu drewnianego, stajenki, szopy, parceli grunt. lk. 2730, obszaru 529 sążni² z kilkunastu drzewami owocowymi oraz z parceli grunt. lk. 2732/1, 2734/2, 2734/1, 2735/1, 2718/2, 2722/3 i 3064 o łącznym obszarze 3 morgów i 71 sążni² wraz z przynależnościami, składającymi się z obsiewu pszenicą.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 4078 kor., przynależności zaś na 35 kor.

Najniższa cena wynosi 2642 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszą się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Bochnia, dnia 18 kwietnia 1912.

L. cz. E. 612/12 (5) (6372)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Glückmana w Dąbrowie, odbędzie się dnia 5 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 1179 gm. Ołfinów obejmującej parc. bud. i 1 pgr. o łącznym obszarze 4 ar. 35 m.² wraz z budynkami i z przynależnościami, składającymi się ze studni i 5 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację oceniona jest na 2146 kor., przynależności zaś na 65 koron.

Najniższa cena wynosi 1474 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 13 maja 1912.

Różne obwieszczenia.

L. cz. E. 57/12 (7) (6392)
Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Mechla Borucha w Dubiecku przeciw Barbarze z Sliwaków Brożyna o 600 kor. zpn. gdy taż zmarła, celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej s. p. Barbary z Sliwaków Brożyna, ustanawia się kuratora w osobie Matwija Czuryrolnika w Iskanii, doręcza się mu edykt licytacyjny z terminem na dzień 21 czerwca 1912 dotyczący sprzedaży przymusowej realności lwh. 217 ks. gr. gminy Iskanii i poleca się mu, by na koszt i niebezpieczeństwo tejże masy w niniejszej sprawie ją zastępował.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 2 maja 1912.

Bilans majątku obrotowego.

Liczba		Dochody w r. 1911	Liczba		Wydatki w r. 1911		
rubryki	pozytywi		rubryki	pozytywi			
						Poszczególnienie	
budżetu		K	h	budżetu		K	h
		Stanczynny:				Stan bierny:	
1	Zapas kasowy z końcem roku 1910			1	Wydatki w roku 1911 wynosiły	2,013.626	K 04 h
2	Dochody w roku 1911 wynosiły	2,013.626	K 04 h	2	A doliczywszy do tego należności bierne	112.320	K 34 h
3	A doliczywszy do tego należności czynne	52.874	K 19 h		Ogółem	2,125.946	38
	Ogółem	2,066.500	23		Z porównania stanu czynnego ze stanem biernym okazuje się zwyżka stanu biernego	59.446	15

Wykaz majątku zarodowego

w efektach wartościowych powstałych z kwoty 40.000 K przyznanej z funduszków państwowych w roku 1870 na utworzenie majątku zarodowego krajowego funduszu szkolnego emerytalnego.

Liczba porządkowa	Blizsze oznaczenie efektów	Data	Serya	Liczba	Stopa %	Opiewa na kwotę w walucie koronowej			
						pojedynczo		razem	
						K	h	K	h
1	List zastawny galicyjsk. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie	1 lipca 1893	I.	1411	4%	20000	.	.	.
2	" " " " " " " " " " " "	"	I.	1412	"	20000	.	.	.
3	" " " " " " " " " " " "	"	I.	1413	"	20000	.	.	.
4	" " " " " " " " " " " "	"	III.	26648	"	2000	.	.	.
5	" " " " " " " " " " " "	"	III.	26649	"	2000	.	.	.
6	" " " " " " " " " " " "	1 stycznia 1894	IV.	1197	"	1000	.	.	.
7	" " " " " " " " " " " "	1 lipca 1893	V.	7137	"	200	.	.	.
8	" " " " " " " " " " " "	"	V.	7138	"	200	.	.	.
9	" " " " " " " " " " " "	"	V.	7139	"	200	.	.	.
10	" " " " " " " " " " " "	1 stycznia 1882	V.	154	"	200	.	.	.
11	" " " " " " " " " " " "	w roku 1903	V.	33195	"	200	.	.	.
12	" " " " " " " " " " " "	1 stycznia 1894	V.	3952	"	200	.	.	.
13	" " " " " " " " " " " "	"	V.	3953	"	200	.	.	.
14	" " " " " " " " " " " "	"	V.	3954	"	200	.	.	.
15	" " " " " " " " " " " "	"	V.	3955	"	200	.	.	.
16	" " " " " " " " " " " "	"	V.	25927	"	200	.	.	.
17	Obligacya jednolitego długu państwa powstała z wydanych trzech książeczek Kasy Oszczędności	18 września 1907		210622	"	100	.	67100	.
18	Książeczka wkładowa Galic. Kasy Oszczędności	"		107580	"	67	12	67	12
	Razem							67167	12

L. cz. Cw. 375/12 (1) (6256)
E d y k t.

Przeciw Wasylowi Bezuszków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stryju przez Chaima Adlersberga pozew o 800 kor. Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wasyla Bezuszków ustanawia się p. dr. Polturaka adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wasyla Bezuszków w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Stryj, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. Cg. I. 216/12 (1) (6383)
E d y k t.

Przeciw Markusowi Fellmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Izaka Barszaka kupca w Kozłowie pozew o 2297 kor. 69 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 24 maja 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, sala Nr. 67.

Celem strzeżenia praw Markusa Fellmanna ustanawia się p. dr. Adolfa Schüssla adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 14 maja 1912.

L. cz. Cw. 1170/12 (1) (6346)
E d y k t.

Przeciw Wasylowi Pecejczuk s. Mykiety, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Stowarzyszenie kredytowe „Samopomoc” w Kobakach pozew o zapłatę sumy 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 26 kwietnia 1912.

Celem strzeżenia praw Wasyla Pecej-

czuka Mykiety ustanawia się p. dr. Kehosa Schulbauma adw. w Kołomyi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kursnda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. C. I. 232/12 (1) (6394)
E d y k t.

Przeciw Maryi Bemko ur. Sowańskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajach przez Andrzeja Sowańskiego pozew o 334 kor. 26 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 4 czerwca 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 23.

Celem strzeżenia praw Maryi Bemko ur. Sowańskiej ustanawia się p. dr. Finkla w Podhajach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Bemko w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podhajce, dnia 12 kwietnia 1912.

L. cz. C. XXII. 479/12 (1) (6409)
E d y k t.

Przeciw Fani Kapralik, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Maryę Aczkiewicz we Lwowie pozew o wykreslenie prawa zastawu i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 3 czerwca 1912 o godz. 9 rano, sala Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. dr. Łaza adw. kraj. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXII.
Lwów, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. Cw. III. 1173/12 (5) (6343)
E d y k t.

Przeciw Abrahamowi Hecht przedtem we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Stryju pozew o 1523 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z 15 marca 1912 Cw. III. 1173/12 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego Abraham Hechta ustanawia się p. adw. dr. Maksymiliana Krausa we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.
Lwów, dnia 2 maja 1912.

L. cz. Z. 37/6 (6395 1-3)
E d y k t.

Niniejszem ogłasza się, że w tus. depozycie karnym przechowane są zegarki w ilości 8 sztuk, oraz 3 ochraniacze do zegarków i gotówka w kwocie 2 kor. 50 hal. pod poz. 9/6, co do których akta c. k. sądu kraj. karnego we Lwowie wykazują, że odebrane zostały zasądzonemu Karolowi Hoffowi jako przezeń widocznie w drodze kradzieży sobie przywłaszczono.

Każdego, któryby sobie do ruchomości powyższych rościł jakieś prawa, wzywa się, ażeby w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w tus. sądzie się zgłosił i prawa swe wykazał, gdyż w przeciwnym razie przedmioty te traktowane będą jako przepadłość.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rawa, dnia 10 kwietnia 1912.

L. Prez. 20/11 (12) (6155 2-3)
E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie zawiadamia, że w przechowaniu sądownym znajdują się od przeszło lat 30 dotąd nie podjęte depozyta, a mianowicie:

1. W masie spornej Abraham Weissmana przeciw Scheindli Finkelman od 23 sierpnia 1872 5 sznurków pereł, wartości 300 koron;

2. w masie spornej Salomona Wurm-

berga od 3 sierpnia 1876 gotówka w kwocie 2 kor. 20 hal.;

3. w masie spornej Salomona Wurmberga od 17 paźdz. 1876 gotówka w kwocie 8 kor. 66 hal.;

4. w masie spornej Abraham Druckmana przeciw Judzie Weissman od 19 grudnia 1877 losy tureckie Nr. 0633055, 1207602 i 1207603;

5. w masie niewiadomego właściciela od 6 maja 1869 gotówka w kwocie 12 kor. n 04 hal.;

6. w masie niewiadomej jako nadwyżka od 10 czerwca 1879 gotówka w kwocie 134 kor. 13 hal.;

7. w masie spornej Berischa Lindenbauma przeciw Stefanowi Snieżek od 27 czerwca 1880 gotówka w kwocie 5 koron 4 hal.;

8. w masie rozbirowej Markusa Godel Gedelman od 18 marca 1882 gotówka 344 kor. 08 hal.;

9. w masie spornej Ieka Herscha Flaschnera od dnia 15 kwietnia 1881 gotówka w kwocie 19 kor. 96 hal. i zegarek złoty z łańcuszkiem wart. 100 kor.;

10. w masie spornej Adolfa Marszyckiego przeciw Mozesowi Lsndmanowi od 16 sierpnia 1881 gotówka w kwocie 31 koron 98 hal. i

11. w masie spornej Mendla Ziona i Berla Sterna przeciw Gerschonowi Leisnerowi od 7 lutego 1882 gotówka w kwocie 3 kor. 48 hal.

Niewiadomych właścicieli powyższych depozytów wzywa się, ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, zgłosili się w sądzie po odbiór depozytów i swoje prawa za pomocą dokumentów legitymacyjnych wywiedli, gdyż w razie przeciwnym depozyta zostaną przekazane ek. Skarbowi państwa prawem kaduka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 20 kwietnia 1912.

L. cz. C. II. 175/12 (6322 3-3)
E d y k t.

Przeciw Jakobowi i Maryannie Adamusom z Wielkich Dróg, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kalwaryi przez Magdalenę Michno z Brzezinki pozew o

uznanie prawa zastawu za zgłoszenie i zeznanie deklaracji ekstatulacyjnej zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 29 maja 1912 o godz. 4 po poł.

Celem strzeżenia praw Jakóba i Maryanny Adamusów ustanawia się p. adw. dr. Förstera w Kalwaryi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jakóba i Maryannę Adamusów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwaryja, dnia 17 maja 1912.

Do L. 4306/12 II. (6177 3-3)

Wykaz

kwot przypadających na poszczególne okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku ruskim dla ubogich uczniów szkół ludowych na rok szkolny 1912/13 w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1911/12 uczęszczających.

Liczba porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na ruskie bezpłatne książki dla ubogich uczniów	
			K.	h.
1	Bóbrka	17626	1115	98
2	Bohorodeczany	7681	486	30
3	Borszczów	14683	929	66
4	Brody	11135	704	98
5	Brzeżany	18514	1172	20
6	Brzozów	2226	140	96
7	Buczacz	23778	1505	50
8	Cieszanów	15490	980	78
9	Czortków	12597	797	60
10	Dobromil	18708	1184	50
11	Dolina	15189	961	70
12	Drohobycz	20450	1294	80
13	Gorlice	3512	222	40
14	Gródek Jagiell.	11210	709	80
15	Grybów	2124	134	50
16	Horodenka	12552	794	70
17	Husiatyn	14432	913	76
18	Jarosław	10867	688	06
19	Jasło	1170	74	10
20	Jaworów	10713	678	30
21	Kalusz	14422	913	10
22	Kamionka strum.	10572	669	33
23	Kolomyja	15834	1002	50
24	Kosów	7217	456	93
25	Krosno	2235	141	50
26	Lisko	7862	497	78
27	Lwów miasto	20203	1279	16
28	Lwów okolica	30151	1909	—
29	Mościska	19344	1224	76
30	Nadwórna	7894	499	80
31	Nowy Sącz	2776	175	78
32	Peczenizyn	4836	306	20
33	Podhajce	15219	963	60
34	Przemysł	32037	2028	40
35	Przemysłany	16114	1020	30
36	Radziechów	12001	759	88
37	Rawa	14280	904	16
38	Rohatyn	21334	1350	74
39	Rudki	11368	719	74
40	Sambor	14471	916	20
41	Sanok	16258	1029	34
42	Skałat	14085	891	78
43	Skole	8726	552	45
44	Sniatyn	11141	705	40
45	Sokal	18988	1202	20
46	Stanisławów	21345	1351	46
47	Stary Sambor	9012	570	60
48	Stryj	12007	760	20
49	Strzyżów	660	41	80
50	Tarnopol	20886	1322	36
51	Tłumacz	13461	1168	84
52	Trembowla	14295	905	05
53	Turka	8725	552	40
54	Zaleszczyki	10232	647	54
55	Zbaraż	11455	725	30
56	Zborów	11254	712	56
57	Złoczów	20673	1308	90
58	Zółkiew	15138	958	46
59	Zydaczów	13233	837	84
Razem . .		781401	49474	32

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów w maju 1912.

L. cz. O. II. 111/12 (1) (6260 3-3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Mustachego Petryszyna z Kozłowa, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Izraela Danzigera z Buska pozew o 421 kor. 78 hal. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 26 kwietnia 1912 C. II. 111/12 (1) wyznacza się audyencyę na dzień 21 maja 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się p. dr. Grudera adw. w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 26 kwietnia 1912.

Konkurs.

L. 997/12. (6063 3-3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Bohorodeczanach rozpisuje konkurs na posadę konduktora drogowego z płacą roczną 1.200 koron i ryczałtem na objazdy w rocznej kwocie 600 koron.

Do posady przywiązane są 3 dodatki czteroletnie po 100 koron i prawo do emerytury, a na r. b. dodatek drożyzniany w wysokości 10 proc. pobieranej płacy.

Ubiegający się o tę posadę winni dołączyć do podania, które wnosie należy na ręce Wydziału powiatowego w Bohorodeczanach do 30 czerwca 1912 r. następujące dokumenty:

1. Dowód, iż są obywatelami państwa austriackiego.
2. Metrykę urodzenia.
3. Świadcstwo z ukończenia szkoły konduktorów drogowych w Wydziale krajowym.

4. Świadcstwo moralności, o ile kandydat nie pozostaje w służbie publicznej.

5. Dowód, że włada językami krajowymi w słowie i piśmie.

6. Świadcstwo lekarskie zdatości do sprawowania obowiązków służbowych.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykazali się dłuższą praktyką przy budowie i konserwacji dróg.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok, poczem nastąpić może stabilizacya w razie zadawalającego pełnienia obowiązków.

Z Wydziału powiatowego.
Bohorodeczany, 4 maja 1912.

LW. 2121/12 (6380 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch wsparć z fundacyi Malwiny z Łukowskich Wirth i Teofili Łukowskiej, wynoszących jednorazowo po trzysta (300) koron, ogłasza się niniejszem konkurs.

Oba wsparcia są przeznaczone dla ubogich zupełnie osieroconych pańienek Polek, wyznania rzymsko-, lub grecko-katolickiego, które ukończyły przynajmniej czwartą klasę szkoły ludowej i mają już lat szesnaście, a nie przekroczyły dwudziestego roku życia i kształcą się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskim, modniarstwie, w wyrobie kwiatów sztucznych, lub krawiectwie.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 czerwca b. r. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo ukończonej przynajmniej czwartej klasy szkoły ludowej, świadectwo właściwego parocha, że kandydatka jest zupełną sierotą i że się wzorowo prowadzi, a wreszcie dowód, że kandydatka kształci się w nauce gospodarstwa wiejskiego, w krawiectwie damskim, modniarstwie, w wyrobie kwiatów sztucznych, lub krawiectwie.

Lwów, dnia 10 maja 1912.

Piotrowski.

L. 1575/12. (6340 2-3)

Konkurs.

Magistrat miasta Starego Sącza ogłasza konkurs na posadę sierżanta policyi miejskiej z płacą po 800 kor. rocznie, uaunderowaniem, ryczałtem na bieliznę i obuwem wedle pragmatyki służbowej.

Ubiegający się o tę posadę mają przed-

1. metrykę urodzenia, iż kandydat nie przekroczył 40 roku życia;
2. świadectwo zdrowia;
3. świadectwo z odbytych nauk;
4. świadectwo moralności;
5. świadectwa z dotychczasowych zatrudnień.

Pierwszeństwo mają wysłużeni zaudarmi.

Posada nadana zostanie na jeden rok prowizorycznie a po roku może nastąpić stabilizacya.

Podania udokumentowane wnieść należy do dnia 30 czerwca br. włącznie. Stary Sącz, dnia 17 maja 1912 r.

Burmistrz:
A. Pawlikowski.

L. 7421. (6290 2-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia po jednej posadzie sądziego powiatowego przy Sądach powiatowych: 1. w Białej, 2. w Krośnie i 3. w

Przeworsku rozpisuje się konkurs z terminem do 9 czerwca 1912.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące posady sędziów powiatowych wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu obwodowego ad 1. w Wadowicach, ad 2. w Jasle, ad 3. w Rzeszowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, dnia 17 maja 1912.

L. 63113/II. (6378 2-3)

Konkurs

na posadę ekspedycy przy c. k. urzędzie pocztowym w Szczyrzycach w powiecie Limanowskim z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 266 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji Poczty i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 1 czerwca b. r.

C. k. Prezydent:
Wopatarni.

L. 881. (6288 2-2)

Konkurs.

Magistrat król. wol. miasta Piwnicznej na podstawie uchwały Rady gminnej z d. 2 maja 1912 rozpisuje niniejszem konkurs na posadę kontrolora kasy gminnej. Kandydaci mają wykazać się następującymi dokumentami:

1. Metrykę chrztu na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia;

2. świadectwem moralności;

3. świadectwem przynależności;

4. opisem dotychczasowego życia i czem się kandydat dotychczas zajmował;

5. świadectwami szkolnymi;

6. świadectwem kwalifikacyjnym z odbytego egzaminu przy Wydziale krajowym we Lwowie wymaganem rozporządzeniem tegoż Wydziału z d. 28 maja 1898 Dz. ust. kraj. Nr. 88, z 4 marca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 34, z d. 4 marca 1898 L. 25 422 Nr. 28 Dz. ust. kraj. Kandydaci złożą kaucyę w kwocie 200 kor., kwota ta zostanie ulokowaną na książeczkę Kasy oszczędności miasta Nowego Sącza. Kandydat wykonywać będzie nadto czynności, jakie mu przewodniczący gminy poruczy.

Płaca roczna 1000 kor., płatna w ratach miesięcznych z dołu.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie na rok, po roku wzorowej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania wnieść do 1 czerwca 1912. Magistrat król. wol. m. Piwnicznej. Piwniczna, dnia 18 maja 1912.

Burmistrz:
Jeżowski.

LW. 178.132/11 (6381 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu posagów po 620 kor. z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu pańien szlacheckich ogłasza się niniejszem konkurs.

Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku z macierzy uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześcijańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskim w metrykach szlachty galicyjskiej.

Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo. Rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego.

Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego najpóźniej do 25 czerwca br. i załączyć do nich: metrykę chrztu, świadectwo o stosunkach majątkowych, świadectwo moralności i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.

We Lwowie, dnia 10 maja 1912.

Piotrowski.

L. 61.299/II. (6410 1-3)

Konkurs.

Na posady ekspedycy przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Hrusiatyczach z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 744 kor. rocznie na służącego i

2. w Grochowcach w powiecie przemyskim z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem (później oznaczyć się mającym) na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczty i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 27 maja b. r.

Lwów, dnia 12 maja 1912.

C. k. Dyrekcya poczty i telegrafów dla Galicyi.

C. k. Prezydent:
Wopatarni.

L. 3580 (6411 1-3)

Konkurs.

Magistrat król. wol. miasta Sniatyna rozpisuje niniejszem konkurs na jedno stypendyum miejskie w rocznej wysokości 280

kor. dla synów mieszczan śniatyńskich wyznania chrześcijańskiego z terminem do wnoszenia podań do końca czerwca 1912.

Ubiegający się o stypendyum winni z podaniami przedłożyć:

1. świadectwo ubóstwa,
2. dowód uczęszczania do jednego z publicznych zakładów naukowych t. j. szkół realnych, gimnazjalnych, lub szkół wyższych,
3. świadectwo z ostatniego kursu szkolnego stwierdzające dobre obyczaje i celujący postęp w naukach.

Stypendyum nadane zostanie od I. półroczu 1912/13 i wypłacane będzie z końcem każdego półroczu szkolnego za wykazaniem się świadectwem z dobrego postępu w naukach.

Magistrat król. wol. miasta.
Sniatyn, dnia 17 maja 1912.

Burmistrz.

L. 1008/V. (6406 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela dla przedmiotów mechaniczno-technicznych w IX. klasie raugi w c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach, lub na taką samą posadę, mogącą się ewentualnie opróżnić w innej państwowej szkole przemysłowej.

Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawą z 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175. a mianowicie 2800 kor. rocznej płacy i 600 kor. dodatku aktywalnego.

O uzyskaniu w danym razie wyższych poborów, posunięciu do wyższej klasy rangi i policzeniu czasu służby spędzonej w praktyce technicznej, artystycznej lub przemysłowej, albo też w zawodzie nauczycielskim stanowią §§ 2 i 6 ustawy z dnia 19 września 1898 Dz. u. p. L. 175 i §§ 19 i 20 ustawy z dnia 24 lutego 1907 Dz. u. p. Nr. 55.

Kandydaci, zajmujący już stałą posadę służbową w państwowym szkolnictwie przemysłowym, zatrzymują w razie nadania im niniejszej posady nauczycielskiej nadal swe dotychczasowe pobory.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej, a zaopatrzone w krótki opis życia i rodzaj studiów, metrykę chrztu (urodzenia), świadectwo przynależności, we wszystkie świadectwa studiów i aplikacji, tudzież w świadectwo zdrowia, należy wnieść na ręce Dyrekcji c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach najpóźniej do końca czerwca b. r.

Kandydaci nie zajmujący stałej posady państwowej, mają nadto dołączyć świadectwo moralności, potwierdzone przez powiatową władzę polityczną i określające cel, dla którego je wydano.

Kandydaci pozostający w czynnej służbie państwowej lub krajowej winni wnieść odnośne podania na ręce swej przełożonej władzy.

Celem uzyskania niniejszej posady winni kandydaci nadto wykazać się świadectwem ze złożonego na jednej z austriackich szkół politechnicznych II. egzaminu państwowego na wydziale budowy maszyn.

Pierwszeństwo mają kandydaci, którzy się wykazali świadectwami z odbytej dłuższej praktyki sawodowej.

Pożądanem jest osobiste przedstawienie się kandydata w Dyrekcji c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach.

C. k. Rada szkolna krajowa.

We Lwowie, dnia 15 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski w. r.

L. 2900/12 (6407 1-3)

Konkurs.

W c. k. Namiestnictwie we Lwowie są opróżnione dwie posady sług urzędowych z systemizowanymi poborami i ubiorem urzędowym.

Celem obsadzenia tych dwu, ewentualnie więcej opróżnić się jeszcze mogących posad rozpisuje się niniejszem konkurs z uwagą, że pierwszeństwo do tych posad mają aspiranci wojskowi, posiadający odpowiednią kwalifikacyę i zaopatrzeni certyfikatami w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60.

Kompetujący o jedną z tych posad ma wnieść swe podanie najpóźniej do 20 czerwca 1912 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a to aspiranci wojskowi zostający w czynnej służbie wojskowej w drodze swej przełożonej władzy wojskowej, inni zaś w drodze właściwej władzy cywilnej.

Podanie należy zaopatrzyć w dowody:

1. znajomości czytania i pisania w językach krajowych,
2. fizycznego uzdolnienia do pełnienia obowiązków slugi urzędowego (świadectwo lekarza urzędowego),
3. nieposzlakowanego moralnego zachowania się,
4. obywatelstwa austriackiego.

Aspiranci wojskowi mają nadto dołączyć wspomniany certyfikat wojskowy.

Do obowiązków służby urzędowego należy obok spełniania zwykłych czynności służbowych także palenie w piecach, noszenie materiału opałowego i wedy, sprzątanie i zamiatanie biur, odnoszenie na pocztę pakiety pieniężnych, pism urzędowych i pakietów, oraz przynoszenie ich z poczty, w końcu doręczanie stronom pism urzędowych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 maja 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Grodzicki w. r.

Upadłości.

L. cz. S. 3/12 (1) (6384 2—3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku E. Siska Bresslera, nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego H. H. H. H., zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Dębickiego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 28 maja 1912 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 czerwca 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 1 lipca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ukodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 13 maja 1912.

L. cz. S. 18/12 (1) (6304 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izraela Leiby Kurza, nie zarejestrowanego handlarza mąką w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Klemensa Zahradnika w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Karola Feileasa w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 28 maja 1912 godzina 4 po południu, w tym sądzie w biurze Nr. 8, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 lipca 1912 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 15 lipca 1912 o godzinie 4 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy pra-

wo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopola mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 14 maja 1912.

G. Zl. S. 19/12 (1) (6305 3—3)
Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Meier Halpern nicht registrierten Mehlhändlers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Klemens Zahradnik in Tarnopol wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Dawid Marienberg, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 28 Mai 1912 Nachmittags 5 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 10 Juli 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 15 Juli 1912 Nachmittags 5 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 14 Mai 1912.

Spadki.

L. cz. A. 217/11 (15) (5984 1—3)
Edykt t.

C. k. Sąd powiatowy w Ottynii Oddz. II. ogłasza, że dnia 4 listopada 1910 w Hostowie zmarł Marcin Gregorzyn syn Kazimierza, pozostawiając rozporządzenie ostatecznej woli, w którym nie ustanowił dziedziców, lecz pomyślił tylko legatę.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Ludwika, Jana i Michała Gregorzynów synów spadkodawcy nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Gregorzynem synem Kazimierza ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. A. 32/12, P. 19/12 (6176 1—3)
Edykt t.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że Anna Jasińska zmarła dnia 8 grudnia 1911 w Lubszy bez pozostawienia rozporządzenia ostatecznej woli, a do spadku z ustawy powołani są między innymi Jan i Marya Jasińscy.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Jana i Maryi Jasińskich nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Maciejem Jasińskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 6 marca 1912.

L. cz. A. VII. 19/11 (5) (6129 1—3)
Edykt t.

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że dnia 20 grudnia 1910 w Synowódzku niżej zmarła Jewdocha Popyk córka Stefana, nie pozostawiając rozporządzenia ostatecznej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Michała Popyka syna Stefana nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem drem Spritzerem w Skolem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 11 października 1911.

L. cz. A. XI. 428/11 (11) (6149 1—3)
Edykt t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, że w dniu 1 grudnia 1911 w Krakowie umarła Cecylia Kaszubska bez pozostawienia rozporządzenia ostatecznej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Ludwik Klemensiewicz adwokat w Krakowie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 30 marca 1912.

Amortyzacje.

L. cz. T. 6/12 (3) (6080 1—3)
Amortyzacja.

Na wniosek Ignacego Skórki w Przemysłu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników Nr. 4916 na 1160 kor. 23 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc; w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu ksiąteczka ta za nieistniejącą zostanie uznana.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemysł, 27 kwietnia 1912.

L. cz. T. 34/12 (2) (6344 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek P. Hermanna Rappaporta we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 14 listopada 1911, na 500 kor. opiewającego w 6 miesięcy od daty płatnego zapotrzonego w podpisy Anny Matkowskiej, Eugenii Zacerkiewnej i Grzegorza Zacerkiewnego, jako przyjmców, a bez podpisu wystawcy.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni licząc od 14 maja 1912, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 kwietnia 1912.

L. cz. T. IV. 8/12 (2) (6101 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Waliczkowej w Gromcu wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu Nr. 10.190 opiewającej na 104 kor. 96 hal.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa

się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Wadowice, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. T. 2/12 (2) (6103 1—3)
Edykt t.

Nieobecnego i nieznanego z życia i miejsca pobytu Iwana Senyka starszego syna Ołeksy, urodzonego w Rakobutach 2 lipca 1841, który wydał się stamtąd w roku 1867 w niewiadome miejsce i dotąd o sobie żadnej nie dał wiadomości, wzywa się, aby w przeciągu roku, to jest do dnia 15 kwietnia 1913 podał o sobie wiadomość do tutejszego sądu lub ustanowionemu dlań kuratorowi Maciejowi Zielińskiemu wójtowi w Rakobutach, gdyż inaczej na ponowny wniosek będzie uznany za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 23 marca 1912.

G. Z. T. 30/12 (2) (6067 1—3)
Amortisierung.

Auf Ansuchen des H. Israel Buchstab wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Einlagebüchels (Unikat) der Filiale der Prager Kredit Bank in Lemberg Nr. 1721/22 Folio 1680 über eine Einlage von 500 Kr. auf den Namen „Israel Buchstab“ lautenden eingeleitet.

Der Inhaber dieses Einlagebuches wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Monaten geltend zu machen, widrigenfalls dieses Buch nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht in C. R. S.,
Abtheilung VII.

Lemberg, am 19 April 1912.

L. cz. T. IV. 5/12 (3) (6097 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Pinkasa Storchy z Dąbrowy wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej ksiąteczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie Tom V. Nr. 129, której stan z dniem 1 stycznia 1912 wynosił kwotę 647 kor. 31 hal, a opiewającej na imię Pinkasa Storchy z Dąbrowy.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział IV.
Tarnów, 27 kwietnia 1912.

L. cz. T. 21/12 (4) (6404 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hani Kwartner wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej ksiąteczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 101.810 na nazwisko „Hania Kwartner“ i na kwotę 1343 kor. 11 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 maja 1912.

G. Z. T. 28/11 (4) (6210 1—3)
Edykt t.

Auf Ansuchen der Hudes Nagel in Majdan średni Kubajówka wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust geratenen, von der Escompte und Creditbank in Kolomea auf den Namen der Hudes Nagel ausgestellten und über dem Betrag von 11.200 Kr. lautenden Einlagebüchels Nr. 2539 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Einlagebüchels wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen sechs Monaten vom Tage der dritten Kundmachung dieses Edictes in der ämtlichen Lemberger Zeitung geltend zu machen und dieses Einlagebüchel hiergerichts vorzulegen, widrigenfalls nach Verlauf dieser Frist wird das obige Einlagebüchel für unwirksam erklärt werden.

K. k. Kreisgericht, Abteilung IV.
Kolomea, den 29 April 1912.

L. cz. T. 10/12 (1) (6083 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maksa Kalksteina kupca w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, jako to:

- jednego weksla opiewającego na 1500 kor., płatnego dnia 29 lutego 1912 w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako

wystawcy i żyranta oraz Brany Feller jako akceptantki;

b) jednego weksla opiewającego na 900 kor., płatnego 1 marca 1912 w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako wystawcy i żyranta oraz Hermana Knechta, jako akceptanta;

c) jednego weksla na 200 kor. opiewającego, płatnego 4 czerwca 1911 w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako wystawcy i żyranta oraz Berty Kalkstein, jako akceptantki;

d) jednego weksla na 280 lub 300 kor. opiewającego bez daty, płatnego w Drohobyczu z podpisem Maksa Kalksteina, jako wystawcy i żyranta oraz Brany Feller i Izraela Königa, jako akceptantów.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 13 kwietnia 1912.

L. cz. T. 3/12 (2) (6206 1-3)

Wskutek wniosku Babei Albin prywatnej w Tłustem, wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem ksiąteczki wkładowej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Tłustem Nr. 76 na 400 kor. opiewającej, na imię Babei Albin wystawionej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej ksiąteczki, by do sześciu miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, wykazał swe prawa, jakie mu do tej ksiąteczki służą, gdyż w razie przeciwnym uznana się ta ksiąteczka za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 16 marca 1912.

L. cz. Ne. V. 262/11 (6) (6255 1-3)

Amortyzacja.
Na wniosek Matli Kopf prywatnej w Przemyslu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych 2 polie Towarzystwa ubezpieczeń życiowych Anker we Wiedniu, a to Nr. 54.090 E. i Nr. 54.089 E. pierwszej płatnej na rzecz Kechy Kopf, drugiej na rzecz Matli Kopf, a to na wypadek śmierci Femki Kopf.

Posiadacza powyższych polie asekuracyjnych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemysł, dnia 10 kwietnia 1912.

L. cz. T. 34/10 (3) (6098 1-3)

Na żądanie Henryka Lichtig w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionego weksla w Tarnopolu wystawionego i tamże dnia 15 kwietnia 1911 r. płatnego na kwotę 200 kor. opiewającego, przez Lazara Bechera w Tarnopolu akceptowanego, przez Henryka Lichtig wystawionego i żyrowanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, ażeby przedłożył go tut. sądowi w przeciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie weksel ten po upływie tego czasokresu, jako pozbawiony prawnej mocy będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 10 maja 1912.

L. cz. T. IV. 11/12 (3) (6250)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Jana Kmaka wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polie asekuracyjnej Towarzystwa ubezpieczeń dla służby wojskowej pod protektoratem Jego Ces. i król. Wysokości Arcyksięcia Józefa Nr. 85 461 na imię małż. Władysława Kmaka i na sumę 1000 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej polie wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 3 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. Ne. IV. 849/11 (2) (6377 1-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Idy Fuchsówny z Lwowa ul. Jachowicza 17 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego w dniu 23 listopada 1911 dokumentu legitymacyjnego o treści „Bezugschein Nr. 24.811 über 1. 3% Boden Credit Los. I. Em. S. 1744 Nr. 6 um den Betrag K. 346 zahlbar in 28 Raten á K. 12 und Restzahlung K. 10 ausgestellt am 22. X. 1910 durch die k. k. priv. Bank nnd Wechselstuben Actiengesellschaft „Mercur“ Wien I. Wollzeile 1“.

Posiadacza powyższego dokumentu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu dokument ten uznany zostanie jako bez znaczenia i nieobowiązujący.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział IV.
Lwów, dnia 27 grudnia 1912.

L. cz. Ne. XVI. 675/12 (3) (6113 1-3)

Amortyzacja.
Na wniosek gminy Modlnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej ksiąteczki wkładowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 44.223, której stan z dniem 1 stycznia 1912 wynosił 539 kor. na rzecz budowy nowego kościoła parafialnego w Modlnicy.

Posiadacza powyższej ksiąteczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia po raz trzeci edyktu niniejszego w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Kraków, dnia 25 kwietnia 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 228/12 Stow. III. 144

(6347 1-3)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Ciężkowice.
Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, filia w Ciężkowicach.

Data statutu zakładu głównego: 22 lipca 1876, na którym opiera się także filia Zakład filialny (Zw. N.) Zakładu głównego tego samego nazwiska istniejącego w Gorlicach pod firmą: Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką filia w Ciężkowicach, wpisany w c. k. Sądzie obwodowym jako handlowym w Jasle 11 maja 1912 Firm. 189/12.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrekcja: Zakładu głównego zastępuje również filię, a to: Antoni Borowski, Feliks Tarczyński, Władysław Zabierowski i zastępca Józef Rakucki.

Podpis firmy (F. Z.) Adam Szostek, urzędnik Towarzystwa per procura łącznie z jednym członkiem dyrekcji lub z drugim upoważnionym urzędnikiem.

Ogłoszenia w jednym z dzienników krajowych polskich, lub przez pisemne uwiadomienie członków lub wreszcie na biurze Towarzystwa.

Udziały członków: najniższy udział 40 koron.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 18 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 18 maja 1912.

Z. Firm. 520 Rg. C. 217 (5677)

Eintragung einer Gesellschafts-firma.
Ins Register C wurde eingetragen.
Sitz der Firma: Lemberg.
Firmawortlaut: „Brutto-Prozente, Gesellschaft mit beschränkter Haftung“, polnisch: „Udziały brutto, Spółka z ograniczoną poręką.“

Gegenstand des Unternehmens: a) die Erwerbung Naphta-Terrains und Naphtafeldern bzw. die Erwerbung von Pachtrechten für Schürfung und Gewinnung von Erdharz-mineralien und die Führung sämtlicher Unternehmungen, welche mit der Forderung und Gewinnung von Erdharzmineralien in Verbindung stehen, b) der Erwerb und die Veräußerung von Netto und Bruttoanteilen, von Schächten und Gruben, c) der Betrieb sämtlicher Handelsgeschäfte, welche in den Bereich des Rohöls und ihm verwandter Rohölprodukte gehören, d) die Erwerbung schon bestehender Pipeunternehmungen bzw. Gründung neuer, e) die Erwerbung bzw. Neugründung von Raffinerien für Rohöl und andere chemische Produkte. Die Gesellschaft ist auch befugt, sich an anderen gleichen Zwecke verfolgenden Unternehmungen, zu beteiligen und unter der Voraussetzung der Erwirkung einer besonderen staatlichen Genehmigung durch Ausgabe auf Inhaber lautenden Schuldverschreibungen sich Kredit zu verschaffen.

Geschäftsform: die Gesellschaft gründet sich auf dem Notariatsakte de dato Lemberg 10 Februar 1912 Zl. 46.369.

Zeitdauer: unbeschränkt.

Die Höhe des Stammkapitals: 20.000 K bar eingezahlt.

Vertretungsbefugt: ein Geschäftsführer.

Geschäftsführer: Dr. Heinrich Feigenbaum, Advokat in Lemberg.

Firmazeichnung: Unter dem Wortlaut der Firma die Unterschrift des Geschäftsführers.

Datum der Eintragung: 19 März 1912.
K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung IV.
Lemberg, am 12 März 1912.

Kuratele.

L. cz. L. 2/12 (6231 1-3)

Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jana Nowakowskiego w Besku.

Kuratorem jego ustanowiono p. Adama Nowakowskiego w Besku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 23 kwietnia 1912.

L. cz. P. 141/11 (6169 1-3)

Edykt.
Za marnotrawców uznano:
1. Michała Dowhania z Połupanówki.
Kuratorem ustanowiono Jana Wizo-wskiego ze Skala.

2. Stefana Hercunia w Starym Skalacie.
Kuratorem ustanowiono Andrzeja Hercunia tamże.

3. Szymona Muszyńskiego z Nowosiółki.
Kuratorem ustanowiono Wasyla Olejnika z Nowosiółki.

4. Piotra Lachowicza z Żerebek królewskich.
Kuratorem ustanowiono Semka Niedoszytko tamże.

Za umysłowo chorego uznano:
5. Mikołaja Ziółkowskiego w Sorocku.
Kuratorem ustanowiono Szczepana Ziółkowskiego tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skala, dnia 12 maja 1912.

L. cz. L. I. 14/11 (5) (5702)

Edykt.
Za umysłowo chorego uznano Jakóba Gańca w Nawojówce.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Porębę w Nawojówce.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 20 marca 1912.

L. cz. L. 3-4/12 (4) (5945)

Edykt.
Za marnotrawnych uznano Józefa i Magdalę małż. Stawowych w Markach ad Dąbrowica.

Kuratorem ich ustanowiono Jana Obsrę gospodarza w Markach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, dnia 17 marca 1912.

L. cz. P. 34/12 (6) (5443)

Edykt.
Za umysłowo niedołężnego uznano Ludwika Kłaputa, zamieszkałego w Witanowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Kłaputa gospodarza w Witanowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 5 marca 1912.

L. cz. 31/11 (6) (5785)

Edykt.
Mieczysława Kozłowska z Sokala uznana umysłowo chorą.

Kuratorem teje jest dr. praw Czesław Musil ze Lwowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. P. IV. 25/12 (5) (5928)

Edykt.
Za umysłowo chorą uznano Jełnę Sawczuk w Bilezu.

Kuratorem jej ustanowiono Kieryłę Gawiuka syna Andrzeja w Bilezu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 15 stycznia 1912.

L. cz. P. 42/12 (5931)

Edykt.
Za niezdolnego do zawiadywania samostnego swoimi interesami uznano Demka Szlachtę w Wisłoku dolnym.

Kuratorem jego ustanowiono Fedora Sołomona w Wisłoku dolnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bukowsko, dnia 22 grudnia 1911.

L. cz. P. 199/11 (5) (5932)

Edykt.
Za marnotrawną uznano Teresę ze Sójow Dziegławą z Radwana.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Dziegłę z Radwana.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 20 października 1911.

L. cz. P. 26/12 (15) (5936)

Za umysłowo chorego uznano Józefa Antkiewicza w Kulikowie.

Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Łozńskiego w Kulikowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, 21 lutego 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stronice tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794“ (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY“. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości“ — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.“ tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 Ciekawe powieści drukować będą: Eliza Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacz“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karczewskiego „W Wielgim“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowickiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Eremana Chatrlana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowskiego „Żydowsy“.

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:

W GALICJI z przesyłką pocztową:

kwartalnie 6-80 kor., z oprawą książek 8-80 kor. kwartalnie 7-20 kor., z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor., „ „ 16-60 kor. półrocznie 14-40 kor., „ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor., „ „ 33-20 kor. rocznie 28-80 kor., „ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Ostatnie nowości.

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek

w dużym wyborze i najnowszych
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Z powodu przeszkód odwołuje się Walne Zgromadzenie Gal. Towarzystwa kredytowego dla przemysłu budowlanego we Lwowie, zwołane na dzień 25 maja 1912 a równocześnie zwołuje się

Walne Zgromadzenie

Gal. Towarzystwa kredytowego dla przemysłu budowlanego we Lwowie na dzień 1 czerwca 1912 o godzinie 6 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Teatralnej 1. 11

II. piętro o następującym

Porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Zatwierdzenie wyboru jednego członka Dyrekcyi w miejsce ustępującego.

We Lwowie, dnia 21 maja 1912

Dyrekcya:

Władysław Żebracki. Jan Noworyta.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Fortepian niezrównanie pięknej melodyi — model precyzyjnie wykonany — piękny mebel w bogatym domu, tanio sprzedam. Lityński, Ruska 3.

Fortepian kosztowny — palisandrowy, najnowszy system krzyżowy, arcydzieło głosu i precyzji, tanio sprzedam. Lityński, Ruska 3.

Kupię pianino lub fortepian. Biuro WP. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana dla „333“.

Marki pocztowe. Kupuję wszystkie marki austriackie i zagraniczne, albumy z markami, płace jak najwyższe ceny. — **Eugeniusz Steblecki.** Lwów, Karmelicka 6.

Na biura obszerny lokal do wynajęcia od 1 czerwca. Jagiellońska 7. Wiadomość u dozorcey.

Pianino krzyżowe głos melodyjny silny i Fisharmonium małą nową sprzedam tanio. Ruska 3, Kamiński.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Gabrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwia można
pocztą i przez korespondencyę.

Wina

naturalne wina — niezaprawione alkoholem, węgierskie, austriackie, francuskie, rodzkie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaciany, hanu Lina

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecięcy. **KALECZA 6. I. p.**

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie

podaje do wiadomości P. T. Członków, że wypłaca od udziałów złożonych — po nad przyznaną już 4% zaliczkę na dywidendę —
jeszcze

1% superdywidendy za rok 1911

w Kasie Towarzystwa w Krakowie, lub Filii we Lwowie, za przedłożeniem książeczki udziałowej.

(Przedruku nie płacimy).

Telefon 452.

Telefon 452.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcarii, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyzsze bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

KRAINA — **WONDERLAND** — **KINO** — **KLUB** — **TYTUŁ**

PIERWSZORZĘDNY TEATR
KINEMATOGRAFICZNY
JAGIELLOŃSKA 20, 22.

CO DZIENNIE PRZEDSTAWIENIA OD 3³⁰ POPÓŁ
DO 11¹⁵ WIECZOREM
KAŻDEGO TYGODNIA ZUPELNA
ZMIANA PROGRAMU

OBSZERNE
POCZEKALNIE.
WYKWINTNY BUFET.
MUZYKA
WOJSKOWA
BLISZCZE
SZCZEGÓŁY
PRZYNOŚĄ
AFISZE.

URZĄDZENIE
OSTATNI WYRAZ
TECHNIKI
SALE PRZEMIERANE
DONATOROM

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czym oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnie elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwarjum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezidenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole dziadania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnieść o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książka, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zczasem. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacji
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ostrzega się przed naśladownictwem

Już wyszedł

KURJER KOLEJOWY

ROK XII.

Wydawnictwo Biura miastowego c. k. austr. kolei państwowych

Biura Podróży Sokołowskiego we Lwowie
Ważny od 1-go maja b. r.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pociągów pociągów z najdogodniejszymi połączeniami do wszystkich stacji w kraju i zagranicą i miejsc kąpielowych.

Ceny biletów kolejowych. — Taryfy i przepisy. — Mapa kolei. — Ogłoszenia.

Cena 40 halery.

Z przesyłką pocztową 45 hal.

Do nabycia: — — — — —
Przy kasach osobowych kolejowych. —
Na dworcach kolejowych. — — — — —
W księgarniach. — — — — —
Biurach dzienników. — — — — —
Trafikach i — — — — —
W ADMINISTRACYI WYDAWNICTWA:
— LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 9. —

Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów.**Ogłoszenie.**

W myśl § 33 statutu podpisana Rada zawiadowcza kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów zwołuje niniejszem

XIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów“ na dzień 26 czerwca 1912 o godzinie pół do 11 przed południem w lokalu krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok 1911.
2. Sprawozdanie komisji rewizyjnej o zamknięciu rachunków za r. 1911.
3. Przeznaczenie czystego zysku za rok 1911.
4. Wybór 3 członków Rady zawiadowczej.
5. Wybór komisji rewizyjnej.

Po myśli postanowień § 35 statutu prawo udziału w Walnym Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcji, który złoży co najmniej 10 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w kasie krajowej, w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, lub filii tego Banku w Krakowie.

Co do akcji będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (kraj, powiaty, gminy) wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucji finansowej, w której są przechowane te akcje.

Po złożeniu akcji akcjonariusze uprawnieni do głosu otrzymają karty legitymacyjne na Walne Zgromadzenie.

W razie zastępstwa musi być przedłożone własnoręcznie podpisane pełnomocnictwo na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej.

Lwów, dnia 13 maja 1912.

Michał hr. Baworowski
Prezes Rady zawiadowczej.

(Przedruk nie będzie płacony).

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Banku Melioracyjnego, stow. zarejstr. z ograniczoną poręką, odbędzie się we Lwowie, w lokalu własnym, ul. 3-go Maja l. 21, dnia 8 czerwca 1912 o godz. 5 po południu z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia z dnia 27 maja 1911 r.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i zamknięcia rachunków za r. 1911.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej Ogólnego Zgromadzenia
4. Wnioski Rady nadzorczej co do podziału zysków.
5. Wnioski na zmianę statutu.
6. Wybór członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.
7. Wybór członków Komisji rewizyjnej Ogólnego Zgromadzenia.
8. Wnioski członków.

Lwów, dnia 23 maja 1912 r.

Rada Nadzorcza Banku Melioracyjnego
Stow. zarejstr. z ogr. poręką.

Henryk Potworowski
sekretarz.

Franciszek Rozwadowski
prezes.

UWAGA: Gdyby Zgromadzenie ogólne dla braku kompletu nie mogło odbyć się w powyższym terminie, odbędzie się ono z tym samym porządkiem dziennym bez względu na liczbę obecnych, w tym samym dniu o godzinie 6 po południu.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów; Rynek l. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.

Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.

Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pipieci odcieniacz, pudełko 2 kor.

Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.

Cenniki na żądanie opłatnie.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejskowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism nataniej.

**MAGAZYN PAPIERU
SCHEX i STENZEL**

we Lwowie ul. Sykstuska 2.

polecają:

największy wybór papierów kancelaryjnych, rysunkowych i listowych, ksiąg handlowych, druków gospodarczych i sądowych oraz wszelkich przyborów kancelaryjnych i galanterji.

Wszelkie w zakres litografii wchodzące roboty jak bilety, zaproszenia i t. p. bilety litografii, drukowane, wykonują szybko, tanie i w oznaczonym czasie.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

delegatów i reprezentantów powiatowej Kasy dla chorych we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 2 czerwca 1912 o godz. 9 rano w sali Kasyna miejskiego we Lwowie przy ul. Akademickiej l. 13.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z 18 czerwca 1911.
2. Sprawozdanie z rachunków i czynności za rok 1911.
3. Wniosek Wydziału nadzorczego na udzielenie absolutorium Zarządowi z rachunków i czynności za rok 1911.
4. Wybór 3 członków Zarządu na rok 1912/1913.
5. Wybór 6 członków Wydziału nadzorczego na rok 1912/1913.
6. Wybór 5 członków Sądu polubownego na rok 1912/1913.
7. Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 21 maja 1912.

Zarząd.

Niniejszem mam zaszczyt zaprosić na

Trzecie Zwyczajne Walne Zebranie

Członków

Związku rolników dla zbytu produktów

stow. zar. z ogr. por. we Lwowie

które odbędzie się dnia 4 czerwca 1912 o godz. 10 rano w lokalu Związku przy ul. 3-go Maja l. 19 z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z drugiego Walnego Zebrania.
2. Sprawozdanie i wnioski Komisji wybranej na drugim Walnym Zebraniu
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
4. Wnioski o zmianę §§ 5, 7, 14, 17, 27 i 29 statutu.
5. Wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej na 2 lata.
6. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej na 1 rok.
7. Wnioski i interpelacje.

Ze względu na wymagamy § 25 statutu komplet, proszę o niezawodne przybycie.

Lwów, 21 maja 1912.

Dr. Maryan Lisowiecki m. p.
Prezes Rady Nadzorczej.

Parowa fabryka wyrobów stolarskich i parkietów

Braci Wczelak we LWOWIE, ulica
Życzakowska l. 27,

poleca wielki zapas.

deszczulek posadzkowych

które sprzedaje bez ułożenia i z ułożeniem z dobrze wysuszonego materiału, w specjalnie na ten cel urządzonej 3 dużych suszarniach, oraz parkiety w najrozmaitszych desenjach. — Fabryka utrzymuje na składzie gotowe opaski, listwy do podług i t. d.

Fabryka przyjmuje: wszelkie roboty stolarskie budowlane: okna, drzwi, bramy, portale i t. p., jakoteż drzewo do tartaku w Rzęśni Polskiej.

**„Meister der Farbe“**

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.